

**MYSŁOWICE****IMIELIN****CHEŁM ŚLĄSKI**

Co tydzień

Tygodnik Lokalny

22 – 28 października 2009 roku • nr 42/933 rok XIX

cena 1,50 zł w tym 7% VAT • nr indeksu 355089 • nakład: 5.100 egz. Jaworzno + 4.100 egz. Mysłowice

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Sprawca napadu zatrzymany



czytaj na str. 3

Wojewoda rozmawiał z radnymi

Wczoraj w biurze myśłowickiego koła Platformy Obywatelskiej odbyło się spotkanie Wojewody Śląskiego Zygmunta Łukaszczyka z przedstawicielami radnych opozycji. W trwającym niemal 2 godziny spotkaniu uczestniczyło po dwóch przedstawicieli z klubu lewicy, PiS, PO i SPM. Radni poinformowali wojewodę o zagrożeniu w wykonaniu budżetu miasta, szykanach stosowanych przez prezydenta wobec samych radnych i członków ich rodzin, a także przekazali pełną informację o instytucjach, które zawiadomiły o podejrzeniach popełnienia przestępstw przez prezydenta i jego pracowników. Teraz wojewoda myśłowickim problemom przyjrzy się jeszcze wnikliwiej. Na początek zobowiązał się do wydelegowania na najbliższą sesję Rady Miasta dyrektora swojego wydziału prawnego Krzysztofa Nowaka.

GH

Nagrody dla nauczycieli

Miejskie obchody Dnia Edukacji Narodowej odbyły się w Miejskim Centrum Kultury. 26 nauczycielom, w tym również dyrektorom placówek oświatowych, przyznano nagrody prezydenta miasta. Wcześniej w Będzinie wyróżnieni myśłowiccy nauczyciele odebrali Medale Komisji Edukacji Narodowej, nagrody ministra i kuratora. Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymali: Małgorzata Dela, Krystyna Heidenreich, Joanna Karczewska, Grzegorz Wincowski, Halina Włoka i Irena Woźniak. Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej wyróżniono Annę Zajac – Lubowiecką. Nagrodą Śląskiego Kuratora Oświaty otrzymała Marietta Grabowska. (AKO)

Nie mogą dokończyć renowacji boiska, bo dotąd nie dostali obiecanych pieniędzy. Z tego samego powodu kłopoty finansowe ma ośrodek kultury i sztuki, a szkoła nie może zrealizować zaplanowanych zakupów

Upomnieli się o swoje pieniądze



Na spotkaniu nie było prezydenta ani żadnego urzędnika, więc mieszkańcy nie mieli kogo zapytać kiedy obiecane pieniądze będą przekazane dzielnicy

Dzieńkowice są od lat pomijane przy podziale miejskich pieniędzy, wnioski o wykonanie inwestycji w dzielnicy od dawna nie są realizowane przez prezydenta, a co gorsza, mieszkańcy nie mogą się doprosić o własne pieniądze, które co roku wpływają na ich rzecz do miejskiej kasy z jaworznickiej elektrowni. Właśnie o finansowych potrzebach dzielnicy, ale też o budowie kanalizacji rozmawiano w ubiegłym tygodniu w Dzieńkowicach. Z zaproszenia osiedlowych radnych nie skorzystał prezydent miasta, obecni byli za to radni Edward Lasok, Grzegorz Brzoska i Bernard Pastuszka, którzy wyjaśnili zebranym na czym polega skrajnie zła sytuacja finansowa w mieście.

Pieniądze tylko na papierze

Na mocy umowy pomiędzy Elektrownią Jaworzno a prezydentem Mysłowic co roku dzielnica dostaje 110 tys. zł, którą rekompensatą za oddziaływanie składowiska popiołów. Pieniądze przechodzą przez budżet miasta i są wydawane zgodnie z uchwałą Rady Osiedla. Są one zazwyczaj dzielone pomiędzy instytucje kulturalne w dzielnicy, szkołę, OSP i na finansowanie badań dla mieszkańców. Podobnie stało się w tym

roku, z tą różnicą, że mieszkańcy do dzisiaj czekają, aż cała należna im kwota wpłynie do dzielnicy. – Uchwała była przesłana do Rady Miasta i prezydenta, pieniądze zostały rozdysponowane, ale do dziś ich nie mamy – mówiła Marcjana Mądry, przewodnicząca zarządu Rady Osiedla. Nadal na około 10 tys. zł czeka szkoła (ta kwota miała być przeznaczona na zakup kserokopiarki i komputerów), na 7 tys. zł przedszkole, pieniądze nie wpłynęły też do budżetu „Trójkąta i OSP.

Jedyna dzielnica bez boiska

Realizując hasło „Mysłowice – miasto sportu” prezydent Grzegorz Osyra wybudował w każdej dzielnicy boisko sportowe. W każdej, z wyjątkiem Dzieńkowic. Tylko dzięki środkom z elektrowni w dzielnicy powstało boisko przy szkole. Drugie dzieńkowiczanie chcieli utworzyć na tzw Skale, a właściwie odnowić istniejący tam już obiekt. Na ten cel Rada Osiedla chciała przeznaczyć 50 tys. zł, które na potrzeby dzielnicy zapisano w tegorocznym budżecie. Zamiast 50 tys. do Dzieńkowic faktycznie trafiły od prezydenta 3 tys., za które na Skale udało się tylko przywieźć ziemię. Na wyrównanie nawierzchni i posianie trawy nie ma obiecanej kasy.

Wnioski trafiają do kosza

– Nasze wnioski do budżetu o wykonanie inwestycji w dzielnicy co roku nie są wykonywane – mówi Marcjana Mądry, wymieniając długą listę „prośb składanych do prezydenta. Remont ulicy Długiej, budowa chodników, termomodernizacja szkoły to tylko niewielka część potrzeb, które mieszkańcy od lat zgłaszają gospodarzowi miasta. Dzieńkowice zostały też pominięte przy podziale profitów ze sprzedaży gruntów w Brzezince, o ile nie liczyć – jak zauważył jeden z obecnych na spotkaniu mieszkańców – ziemi z budowy parku logistycznego, która trafiła na boisko na Skale.

Radni osiedlowi poprosili miejskich rajców, by pomogli im wyegzekwować od prezydenta należne im złotówki. W przypadku 50 tys. będzie to niemożliwe, bo jak dowiedzieliśmy się w magistracie, ze względu na oszczędności realizacja zadań z tej puli została wstrzymana we wszystkich dzielnicach. Resztę z dotacji od elektrowni miasto za to musi przekazać dzielnicy. – Do końca roku pieniądze na pewno będą przekazane i zadania zostaną zrealizowane – obiecała nam Katarzyna Szymańska z UM. (AS)

O części spotkania, dotyczącej kanalizacji piszemy na str. 2.

IMIELIN

Podwójna okazja do świętowania

14 października w Gimnazjum im. Powstańców Śląskich odbyła się podwójna uroczystość – szkoła obchodziła jubileusz 10-lecia, świętowano również Dzień Edukacji Narodowej. Był to dzień pełen życzeń, wyróżnień, prezentów i radości z sukcesów, które od 1999 roku udało się wspólnie wypracować władzom miasta, dyrekcji, kadry pedagogicznej i uczniom tej szkoły.

czytaj na str. 8

CHEŁM ŚLĄSKI

Jesień już, pora zmienić kurs...

W ubiegłą sobotę, 17 października, żeglarze związani z Yacht Clubem „Opty” zakończyli sezon nawigacyjny 2009. Uroczyste opuszczenie bandery w tym klubie nastąpiło już po raz trzydziesty. Zanim jednak to się stało, odbyło się zebranie członków klubu, na którym Komandor Janusz Szlachetko podsumował tegoroczny sezon. Były wspomnienia z rejsów morskich, z imprez organizowanych w klubie, ale mówiono też o bardziej przyziemnych sprawach, jak np. remonty wykonane na terenie ośrodka.

czytaj na str. 9

MYSŁOWICE

Pierwsza dzielnica, z której popłyną ścieki

Na przełomie grudnia i stycznia mieszkańcy Dzieńkowic będą mogli się podłączyć do kanalizacji. Cena za odprowadzenie ścieków do miejskiej kanalizacji ma być prawie cztery razy niższa, niż za opróżnianie szamba

czytaj na str. 2

ISSN 1895-9199



Na przełomie grudnia i stycznia mieszkańcy Dzieckowic będą mogli się podłączyć do kanalizacji. Cena za odprowadzenie ścieków do miejskiej kanalizacji ma być prawie cztery razy niższa, niż za opróżnianie szamba – zapewniają wykonawcy i pracownicy MPWiK

Pierwsza dzielnica, z której popłyną ścieki

Obszerna część ubiegłotygodniowego spotkania w Dzieckowicach była poświęcona dobiegającej końca budowie kanalizacji w tej dzielnicy. Mieszkańcy pytali o terminy, przyłącza do budynków, taryfy za ścieki i wodę i gwarancje, jakie wykonawca, czyli firma PRIM daje na odtworzony asfalt. Na pytania odpowiadał pełnomocnik prezesa MPWiK Kazimierz Buczyński i dyrektor kontraktu 04 reprezentujący firmę PRIM, Wojciech Słapiński.

Roboty kanalizacyjne mają się zakończyć w Dzieckowicach z końcem roku. PRIM wystąpił o wydłużenie kontraktu, ponieważ zmieniła się koncepcja dotycząca przebiegu głównego kolektora. Zamiast wzdłuż Przemyszy (na co nie zgodzili się właściciele kilku działek) biegnie on w ul. Długiej, a to wiąże się z koniecznością montażu czterech, zamiast dwóch pierwotnie zaplanowanych, przepompowni ścieków. Ich montaż ma się rozpocząć w tym tygodniu. Do dwóch tygodni mają się zakończyć skomplikowane prace przy ul. Łukasiewicza, potem PRIM będzie musiał jeszcze odtworzyć rozkopaną nawierzchnię.

Rozruch pierwszej przepompowni jest planowany na grudzień, a pierwsze budynki będą się mogły podłączyć do kanalizacji na przełomie grudnia i stycznia. – Dzieckowice będą pierwszą dzielnicą w Mysłowicach, z której popłyną ścieki – powiedział Wojciech Słapiński, dyrektor kontraktu 04.

Będą przyłącza do budynków, ale nie dla wszystkich

Kiedy rozpoczynano budowę kanalizacji, w założeniach przyłącza miały kończyć się na granicach posesji. Części mieszkańców Dzieckowic PRIM doprowadzi jednak przyłącze pod sam dom. Ponieważ zrezygnowano z budowy kanalizacji na dwóch ulicach w innych dzielnicach, gdzie kanalizacja została wyremontowana kilka lat temu, pojawiły się oszczędności. – Środki, które



W. Słapiński, dyrektor kontraktu 04 i K. Buczyński z MPWiK

zostały, przeznaczono na przykanaliki na posesjach – wyjaśniał Wojciech Słapiński. Przykanaliki, czyli przewody odprowadzające ścieki z nieruchomości do kanału ulicznego, zostaną zamontowane tylko na posesjach w pierwszej linii zabudowy i tylko na prostych odcinkach. W miejscu, gdzie przewód będzie musiał „zakręcić” mieszkaniowiec już na własny koszt będzie musiał zamontować studzienkę oraz dalej doprowadzić przyłącze do samego domu. Mieszkańcy, którzy nie „załapią” się na przykanaliki będą musieli ponieść dodatkowe koszty i przejść całą procedurę budowlaną, wymagającą podczas włączania się do kanalizacji, a więc najpierw uzyskać warunki techniczne wykonania przyłącza, a potem przygotować całą dokumentację.

Podłączenie ma się opłacać

3,7 zł – tyle według wycen MPWiK po przyłączeniu się do kanalizacji będzie kosztować odprowadzenie metra sześciennego ścieków. Koszt takiej samej usługi u firmy opróżniającej szamba waha się od 10 do 15 zł. 4-osobowa rodzina, która produkuje miesięcznie 10,8 metra sześciennego ścieków rocznie będzie więc musiała zapłacić MPWiK-owi 479,52 zł,

tym samym w ciągu 12 miesięcy zaoszczędzi nawet do 1464 zł. Ilość wyprodukowanych ścieków będzie liczona na podstawie zużycia wody, czyli kto zużył 100 litrów wody wyprodukował 100 metrów ścieków. Tylko w okresie od kwietnia do września wodę użytą np. do podlewania ogrodów będzie można rozliczać poprzez dodatkowy licznik. Mieszkańcy pytali też, jaka, po przejęciu od RPWiK sieci przez myśłowickie wodociągi, będzie cena wody. – Przewidywana jest kilkugroszowa podwyżka – powiedział pełnomocnik prezesa MPWiK, Kazimierz Buczyński.

5 lat gwarancji – to niewykonalne

– W przetargu wykonawca miał obowiązek odtworzyć podbudowę i asfalt na grubość 3 centymetrów. Po zimie nic by z tego nie zostało – mówił w Dzieckowicach W. Słapiński. – Ponieśliśmy większe koszty i zrobiliśmy to inaczej – odtworzyliśmy asfalt do stanu pierwotnego albo i lepiej. Jednocześnie uprzedził, że zapisana w warunkach przetargu 5-letnia gwarancja na tą robotę jest niewykonalna. Słapiński zapewnił też, że zapadliska, które już pojawiły się na niektórych drogach będą poprawiane. (AS)

Kiepskie warunki lokalowe to wystarczający argument, za likwidacją jedynej ostoji kultury na Piasku?

Biblioteka zniknie z Piasku?

Niezrozumiała i bulwersująca – tak o decyzji dotyczącej zamknięcia jedynej placówki kulturalnej na Piasku – Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej – mówią członkowie Rady Osiedla w tej dzielnicy. Na wniosek prezydenta we wrześniu radni podjęli uchwałę o likwidacji księżnicy, ale sprawa nie jest jeszcze ostatecznie przesądzona.

Biblioteka ma siedzibę w pomieszczeniu wynajmowanym od Spółki Mieszkaniowej „Mysłowice”, ale tylko do końca roku, bo jej prezes wypowiedział instytucji umowę najmu. Ale gdyby umowa nadal obowiązywała, to księżnica i tak nie mogłaby dłużej funkcjonować na ul. Stawowej. – Bardzo kiepskie warunki, ruina, okna i drzwi do wymiany – opisuje lokum filii dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Izabela Partyka. – Było wiele rozmów z prezesem Pytlem, twierdził że nie jest w stanie wyremontować pomieszczenia, a co roku podwyższał stawki czynszowe – dodaje. Do tego wszystkiego dołożył się 50-procentowy spadek czytelnictwa na Piasku, więc decyzja o likwidacji filii, zdaniem Izabeli Partyki, była uzasadniona. Takiego samego zdania byli radni, którzy we wrześniu podnieśli rękę za uchwałę w tej sprawie. Księgozbiór z ul. Stawowej ma zostać przeniesiony

do centrali na Strumińskiego, tam też znajdzie pracę osoba zatrudniona do tej pory w Filii nr 6.

– Nie da się nie zauważyć, iż filia funkcjonuje w lokalu, który od dawna już wymaga kapitalnego remontu. Jednak uważam, że nie jest to wystarczający powód przemawiający za pozbawieniem mieszkańców Piasku tej jakże potrzebnej w dzielnicy instytucji, jaką jest Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej – mówi Łukasz Kocur, przewodniczący zarządu Rady Osiedla Piasek. Ponieważ uchwała zawierała błędy formalne, sprawa jej likwidacji wróciła na ostatnią sesję nadzwyczajną. – W ciągu tego miesiąca udało się przekonać radnych do zmiany zdania i zagłosowania przeciwko likwidacji placówki. Na dzień dzisiejszy sprawa z pewnością nie jest zamknięta. W najbliższym czasie Rada Osiedla spotka się z przedstawicielami Klubów Radnych, by wspólnie poszukać rozwiązania dla tej sprawy z korzyścią dla mieszkańców dzielnicy – mówi Łukasz Kocur, przewodniczący zarządu Rady Osiedla Piasek.

W grę wchodzi znalezienie innej siedziby dla biblioteki, ale w tej samej dzielnicy. – Gdyby było nowe pomieszczenie, możemy się z powrotem przeprowadzić – twierdzi I. Partyka. (AA)

■ MYŚLOWICKIE CENTRUM ZDROWIA (DAWNY SZPITAL NR 1) UBIEGA SIĘ O CERTYFIKAT „SZPITAL BEZ BÓLU”. Aby otrzymać certyfikat, szpital musi spełnić wiele warunków, m.in. cały personel zajmujący się pacjentami w okresie okołoperacyjnym musi ukończyć szkolenie w zakresie uśmierzania bólu pooperacyjnego, szpital musi prowadzić monitoring natężenia bólu u pacjentów (co najmniej 4 razy w ciągu doby pacjent, który przeszedł operację, powinien ocenić poziom odczuwanego przez siebie bólu), szpital musi też informować pacjentów o możliwości i metodach uśmierzania bólu pooperacyjnego przed zabiegiem. Certyfikaty „Szpital bez bólu” przyznają wspólnie Polskie Towarzystwo Badania Bólu oraz Polskie Towarzystwo Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Polskie Towarzystwo Ginekologiczne, Towarzystwo Chirurgów Polskich i Polskie Towarzystwo Ortopedyczne i Traumatologiczne. O jego uzyskanie starają się 54 szpitale i 15 oddziałów z całej Polski.

Głosuję, więc jestem

W-ścieki znad rzeki

Mysłowice nie mają oczyszczalni ścieków. Mimo tego realizują kanalizację. Za ok. 200 mln. Gdybyśmy musieli teraz zbudować także własną oczyszczalnię byłoby o ok. 120 mln drożej.

Ale nie musimy, bo za rzeką skończono właśnie modernizację oczyszczalni RADOCHA II oraz budowę ogromnej rury. Ta rura (15 km długości, największa średnica 6 metrów!) nazywa się kolektor „BOBREK” i została zbudowana w 70% za środki unijne. O tę kasę w roku 2000 zawnioskowały trzy miasta: Sosnowiec, Katowice i Mysłowice. Podpisywałem tamto porozumienie w imieniu ówczesnej rady miasta i ówczesnego zarządu miasta. Wpadło dzięki temu z unii 16 mln euro. Dziś gotowy BOBREK czeka na nasze ścieki. Bez niego Mysłowice nie dostałyby nie tylko grosika unijnej dotacji na kanalizację, ale nawet pozwolenia na jej budowę!!! Albowiem nie wolno w Unii Europejskiej kanalizować niczego bez zapewnionego odpływu do oczyszczalni! Łańcuchek musi się zamykać.

Podsumujemy. Dzięki dotacji na BOBREK, załatwionej przez

roztropność samorządów z lat 1998 – 2002 (16 mln euro – 70% kosztów) Mysłowice dostały w obecnej kadencji, pozwolenie na budowę i 15 mln euro (uwaga: 30% kosztów!) na skanalizowanie miasta oraz... nie muszą budować własnej oczyszczalni za ok. 120 mln!

Moją radość jednak coś mąci. Zginęło mi gdzieś 40%! Bynajmniej, nie chodzi mi o pół litra Żytniej, ani o te 100 mln za hektary. Żytnia pewnie dawno wypita, a hektary przeżarte. Załatano nimi bieżące straty z lat 07/08. Idzie mi o Euro. Policzmy. Na BOBREK załatwiono 70% unijnej dotacji. Średnio tyle się uzyskuje. Na naszą kanalizację prezydent jednoosobowo, genialnie i fenomenalnie uzyskał zaledwie 30% dotacji. Brakuje 40%, a to przy kosztach całości daje jak drut 80 baniek! Mam zatem pytanie: PANIE PREZYDENCIE, GDZIE JEST NASZE 80 MILIONÓW?! Pardon! Gdzie jest 100 + 80 = 180 milionów! Można dostać w-ścieku, przy takim ścieku? Można.

augustyn.zbig@wp.eu

Po porannej kawie

Na spotkaniu z mieszkańcami

Ostatnie spotkanie mieszkańców z przedstawicielami Rady dzielnicy Dzieckowice było dla mnie bardzo pouczające i to z kilku powodów. Po pierwsze utwierdziłam się w przekonaniu, że przedstawiciele ratusza mają swoich obywateli tam, gdzie słońce nie dochodzi. Mimo zaproszenia nikt z urzędników nie pofatygował się na spotkanie. Nie było żadnego z prezydentów, naczelników czy choćby oddelegowanego zwykłego urzędnika z dowolnego referatu. Mieszkańcy śmiali się, że władarzy strach obleciał, bo musieliby się tłumaczyć ze swoich obietnic, a żadna nie została dotrzymana.

Po drugie, Dzieckowice uważają, że prezydent zabrał im pieniądze, które wywalczyli od Elektrowni Ja-

worzno III za degradację ich ziemi. Po trzecie, mieszkańcy Dzieckowic już otwartym tekstem mówią, że bardziej troszczy się o nich Jaworzno, niż gmina do której należą i przytaczają przykłady. Chodnik – z pieniędzy Jaworzna; boisko szkolne – z pieniędzy Jaworzna; most między miastami – tylko dzięki uporowi Jaworzna. Zaczęto się nawet zastanawiać, czy nie byłoby dla dzielnicy lepiej, żeby w ogóle została przyłączona do sąsiedniego miasta.

I po czwarte, nawet jeśli „JotCeP” jest nieobecny ciałem, to i tak jakoś się wkręci na spotkanie. W tym wypadku okazało się, że w folderze rozdawanym mieszkańcom przez MPWiK, w którym zachęca do podłączania domów do miejskiej kanalizacji, żaden z występujących na fotografiach pracowników



firmy wodociągowej nie jest rozpoznawalny. Na jedynym wyraźnym zdjęciu jest Grzegorz O. jak dobry gospodarz z gierkowskiej Polski otwierający ważną inwestycję – czyli w roboczym kasku i rękawicach. Można by pomyśleć, że urobił się przy kanalizacji po pachy.

A tak nawiasem mówiąc, może lepiej, że prezydentów na spotkaniu nie było? Przynajmniej mieszkańcy nie musieli słuchać tego samego bełkotu od kilku lat, z którego poza wrzodami na żołądkach ze złości i beznadziei nic dla nich nie wynika.

GRAZYNA HASKA

Mężczyzna, który napadł na myślowicki SKOK Wesola może spędzić nawet 12 lat w więzieniu

Sprawca napadu zatrzymany

Policjanci zatrzymali 30-letniego mężczyznę, który we wrześniu napadł na placówkę SKOK Wesola. Na swoim koncie bandyta ma już odsiadkę za podobne przestępstwa.

Do rabunku doszło 3 września. Przed południem ubrany w perukę, mężczyzna wszedł do SKOK-u w dzielnicy Wesola, i grożąc pracownikom bronią zażądał wydania pieniędzy. Ukradł kilka tys. zł. – Nasi pracownicy dobrze wiedzą jak zachować się w takich sytuacjach. Są bardzo dobrze przeszkoleni. Współpracujemy z firmą ochroniarską i mamy pełen monitoring. Byliśmy jednak wstrząśnięci informacją o napadzie. Tym bardziej, że dobrem najważniejszym jest dla nas życie i zdrowie naszych klientów i pracowników – mówi o zdarzeniu prezes SKOK Wesola, Janusz Duży. – Na szczęście dzięki monitoringowi i kooperacji z policją szybko można było zidentyfikować sprawcę i ustalić przebieg zdarzenia. Najważniejsze, że podczas napadu nikt nie



ucierpiał – dodaje. Prowadzący sprawę policjanci z Mysłowic, wspólnie z funkcjonariuszami z komendy wojewódzkiej „namierzili” podejrzanego w Katowicach. W sobotę został zatrzymany. Okazało się, że 30-latek w przeszłości był już karany za podobne przestępstwa.

Prokurator przedstawił mu zarzut dokonania rozbój przy użyciu niebezpiecznego narzędzia w warunkach recydywy, za co może spędzić nawet 12 lat za kratkami. W poniedziałek sąd podjął decyzję o umieszczeniu mężczyzny na 3 miesiące w areszcie. (nw)

W Urzędzie Miasta odbyło się drugie spotkanie robocze, poświęcone rewitalizacji obiektów i terenów po kopalni Mysłowice

Familoki też mają szansę na drugie życie

Do marca przyszłego roku ma potrwać inwentaryzacja obiektów po likwidowanej kopalni Mysłowice. Potem będzie można zacząć aplikować o pieniądze, m.in. z Unii Europejskiej, na zagospodarowanie i rewitalizację pokopalnianych terenów. Między innymi o możliwościach finansowania przedsięwzięcia rozmawiali w ubiegłym tygodniu przedstawiciele Polskiego Centrum Inwestycyjnego, miasta, Katowickiego Holdingu Węglowego i instytucji finansowych.

Takie możliwości dają nie tylko unijne fundusze, ale też Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, chęć

uczestnictwa w przedsięwzięciu wyraził też Alior Bank. Aby jednak wykorzystać wszystkie możliwości finansowe, najpierw trzeba stworzyć koncepcję projektu, w tym również formalno-prawną, umożliwiającą przystąpienie do niego gminy, PCI i KHW oraz uwzględniającą nową funkcję obiektów po zlikwidowanym zakładzie. Przy jej tworzeniu, strony zaangażowane w projekt skorzystają na pewno z doświadczeń zdobytych przy rewitalizacji np. kopalni Kleofas i Leopold, w której uczestniczyła i firma architektoniczna Stabil, obecna na ubiegłotygodniowym spotkaniu, i KHW.

Plany dotyczące rewitalizacji kopalni,

oprócz powstania obiektów kulturalnych, galerii, czy pracowni artystycznych, zakładają również rewitalizację familoków w dzielnicy Piasek i stworzenie w nich komfortowych mieszkań. Realizacja takiego przedsięwzięcia, jak mówił Marek Pytel, prezes Spółki Mieszkaniowej „Mysłowice”, zarządzającej budynkami na Piasku, mogłaby się powieść tylko pod warunkiem przesiedlenia części mieszkańców. Tych, którzy zajmują mieszkania socjalne o najniższym standardzie.

Koncepcję projektu mają opracować dwa zespoły robocze, które utworzono w czasie spotkania: energetyczny i architektoniczno-urbanistyczny. (aa)

Jeszcze do końca tego tygodnia będzie gotowy jeden z najważniejszych dokumentów do uruchomienia sprzedaży mieszkań przez Spółkę Mieszkaniową Mysłowice

Kolejny krok w kierunku sprzedaży mieszkań SMM

– Nie ma problemu, by do końca tego tygodnia dostarczona nam przez Spółkę Mieszkaniową Mysłowice treść umowy końcowej z naniesionymi poprawkami nie mogła być paraflowana i przedłożona ministrowi skarbu – oświadczył nam Michał Śmiszek, pracownik MPWiK zajmujący się sprawą przejęcia sieci kanalizacyjnej SMM.

Projekt umowy końcowej sporządził notariusz wynajęty przez MPWiK. On też przygotowuje ostateczną jej treść do paraflowania. Teraz tę właśnie treść będzie mógł zatwierdzić minister skarbu. – Bez jego zgody na taką umowę końcową, nie ma mowy o ostatecznej sprzedaży sieci, a w konsekwencji uruchomienia obiecanej sprzedaży mieszkań ich najemcom – mówi prezes zarządu SMM, Marek Pytel. Do załatwienia pozostaje jeszcze sprawa przekazania sieci do MPWiK. Tu nadal obie strony różnią się co najmniej skrajnie.

– Przygotowaliśmy umowę użyczenia sieci do podpisania. Zawiera ona warunki na jakich sieć ma być użyczona do czasu wyrażenia zgody przez ministra skarbu i podpisania ostatecznej umowy sprzedaży. Zawiera też zasady na jakich MPWiK musiałby się zwrócić, czego nie precyzuje umowa przedwstępna – mówi prezes Pytel domagając się podpisania umowy.

MPWiK umowy podpisać jednak nie chce. – Umowy użyczenia nie będzie, bo nie ma takiej potrzeby. Przygotujemy natomiast protokół zdawczo-odbiorczy sieci – mówi Michał Śmiszek, przekazując stanowisko zarządu MPWiK. Zdaniem władz MPWiK Spółka Miesz-

kaniowa Mysłowice na mocy zawartej przed notariuszem przedwstępnej umowy sprzedaży miała przekazać sieć na rzecz MPWiK do 1 października. Tak stanowi paragraf 7.1 i 7.2 tej umowy. – My wygraliśmy przetarg i kupiliśmy sieć od SMM 4 września br. za ponad 2 miliony złotych. Mamy więc do niej prawo. Właściwie już za nią zapłaciliśmy kompensując wystawione przez nas faktury za zrzucane do naszej sieci ścieki – wyliczają argumenty pracownicy MPWiK.

Z takim opisem sprawy nie zgadza się prezes Pytel. – Nasi prawnicy wyjaśnili, że zapis w umowie nie nakazuje przekazania sieci jako sprzedanej ostatecznie, bo ostateczna sprzedaż zależy od zgody ministra skarbu. A jeśli nie otrzymamy ministerialnej zgody na sprzedaż? To majątek za którym stoi ponad 4 miliony zł wartości księgowej i 2 mln zł wartości rynkowej. Nikt nie dopuści się takiej samowoli. Dlatego przetarg miał formę warunkową. Władze MPWiK o tym wiedziały i zgodzili się na takie warunki. Stąd w grę wchodzi jedynie jej użyczenie do czasu podpisania ostatecznej umowy – mówi Pytel. Prezes SMM twierdzi też, że na dziś kwota za sprzedaną sieć jeszcze nie została w pełni skompensowana.

Kto ostatecznie ustąpi, by sprawy przybrały szybszy obrót zobaczymy. Wszak obie strony mają ważną dla mieszkańców Mysłowic sprawę do załatwienia – MPWiK musi przejąć sieć, by wypełnić jeden z warunków unijnego projektu, SMM musi uporać się z wymaganiami zgodami właściciela spółki, by móc sprzedać mieszkania swoim najemcom. GRAZYNA HASKA

Zapomniana wolność słowa

Redaktor Tomasz Wróblewski w „Rzeczpospolitej” z 17 października 2009 r. opublikował tekst pod znanym tytułem „Zapomniana wolność słowa”, który traktuje w całości o niegodziwości władzy samorządowej w stosunku do prywatnych gazet lokalnych. W tym o zastraszaniu dziennikarzy, szantażowaniu przedsiębiorców brakiem zleceń, jeśli będą ogłaszać się w prywatnych periodykach.

Urzednicy miejscy domagają się od firm zabrania ogłoszeń z niezależnych gazet. Zakłady budowlane, przewoźowe i oczywiście wszelkie publiczne instytucje nie mają wyboru. Jeżeli chcą mieć miejskie kontrakty, muszą się reklamować w gazecie kontrolowanej przez burmistrza.

Tekst Wróblewskiego uświadomił nam, że patologia i chore układy są w całej Polsce i co gorsza nie ma woli politycznej, by je wyeliminować. A przecież gołym okiem widać, że choć niedorzeczne wydaje się pisanie w gazetach samorządowych pod dyktando jedynie słusznej władzy, próby wybicia się na niezależność przez finansowane z publicznych pieniędzy gazety natychmiast są karane. Na przykład Wojciech Olszewski, do niedawna naczelny nowosolskiego „Kregu”, został zwolniony, gdy nie opublikował tekstu prezydenta miasta nawołującego do głosowania na jego kolegę w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

To z kolei powoduje, że osoby pracujące w miejskich biuletynach na wzór tego istniejącego w Mysłowicach wołać mają gietki kręgosłup niż twardy tyłek i wykonując każde, nawet najbardziej niegodziwe zlecenie, jak choćby szkalowanie ludzi, byle nie stracić stołka i godziwej pensji na koniec miesiąca za wydawanie gadzinówki z podatków mieszkańców.

„Wydawcy niezależnej prasy z nadzieją spoglądali na przyjętą właśnie ustawę o finansach publicznych, która porządkuje działania samorządów. Ustawa likwiduje wiele zbędnych zakładów budżetowych, w tym niektóre gazety samorządowe. Świetna to okazja do zlikwidowania tego absurdu. Wiceminister finansów Elżbieta Suchocka-Roguska, współautorka projektu ustawy, mówi jednak, że o prasie samorządowej nikt nie pomyślał całościowo. Wydawnictwa funkcjonujące jako zakłady budżetowe znikną, ale bez jasnych procedur wykonawczych przekształcą się w podległe spółki, czy równie anachroniczne twory, np. biuletyny informacyjne domu kultury” – pisze Wróblewski i wygląda na to, że nadal lokalne „kacyki” będą promować się za publiczne pieniądze w majestacie prawa niszczyć prywatną konkurencję, czego również „Co tydzień” od początku swojego istnienia na myślowickim rynku jest dowodem.

GRAZYNA HASKA

Pełny tekst red. Tomasza Wróblewskiego na www.gazetylokalne.pl

R E K L A M A

Pożyczaj bez ograniczeń...

www.skokwesola.pl

Mysłowice, Aleja Spacerowa 2, tel. 32/ 223 81 45, ul. Okrzei 3, tel. 32/ 316 46 32, ul. Gen. J. Ziętka 59a, tel. 32/ 223 01 25, ul. Grunwaldzka 20, tel. 32/ 318 32 64, ul. Kopalniana 5, tel. 32/ 318 23 83, Imielin, ul. Imielińska 87, tel. 32/ 223 98 88

INFORMATOR

MYSŁOWICE

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Starokościelna 2	tel. 997, 31 73 200, 31 73 266
Telefon zaufania	tel. 0 800 120 226
Kierownik Rewiru Dzielnicowych	tel. 317 32 65

STRAŻ POŻARNA

Państwowa Straż Pożarna, ul. Strażacka 7	tel. 998, 222 20 91, 316 00 30
Miejskie Centrum Ratownicze, ul. Strażacka 7	tel. 112, 316 00 40
Ochotnicza Straż Pożarna Dzieńkowice, ul. Batalionów Chłopskich 45	tel. 225 93 27
Ochotnicza Straż Pożarna, ul. 27 Stycznia 11	tel. 222 26 54
Ochotnicza Straż Pożarna Kosztowy, ul. Kubicy 60	tel. 225 03 99

POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe, ul. Powstańców 9	tel. 999; 222 21 00
Pogotowie energetyczne, ul. Obrzeźna Północna 12	tel. 993, 222 28 55
Pogotowie gazowe, ul. Katowicka 71	tel. 992; 222 54 62, 256 97 09
Pogotowie wodno-kanalizacyjne, ul. Sułkowskiego 3a	tel. 222 36 24

URZĘDY

Urząd Miasta, ul. Powstańców 1	tel. 31 71 100, 222 60 51
Urząd Skarbowy, ul. Mickiewicza 4	tel. 317 23 00
Powiatowy Urząd Pracy, ul. Mikołowska 4a	tel. 0 32 223 27 21
Urząd Stanu Cywilnego, ul. Powstańców 1	tel. 31 71 wew.211
Urząd Poczty Mysłowice 1, ul. Powstańców 11	tel. 222 21 61, 222 20 63
Prokuratura Rejonowa, ul. Mikołowska 4a	tel. 222 27 89, 222 23 16
Sąd Rejonowy, ul. Krakowska 2	tel. 317 41 00

INFORMACYJNE

Informacja PKP	tel. 94 36
Informacja KZK GOP	tel. 0800 16 30 30, 251 78 62

ZDROWIE

SPZOZ, Szpital nr 1 im. św. Karola Boromeusza, ul. Mikołowska 1	tel. 222 20 95
SPZOZ, Szpital nr 2, ul. Bytomska 41	tel. 318 33 48

CENTRALE ZAKŁADÓW PRACY

Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, ul. Partyzantów 21	tel. 222-58-59
Zakład Oczyszczania Miasta, ul. Stadionowa 11, ul. Mikołowska 7	tel. 222-60-43

BANKI

BPH S.A. O/Mysłowice, ul. Mikołowska 6	tel. 317 01 07
--	----------------

KASY

SKOK „Mysłowice”, ul. Świerczyny 3	tel. 222 22 21 wew. 5092, 316 1357
SKOK „Wesoła”, ul. Pocztowa 14 – tel. 225 37 38, ul. Generala Ziętka 74 – tel. 223 01 25, ul. Okrzei 3 – tel. 316 46 32, ul. Grunwaldzka 20 – tel. 318 32 64, ul. Kopalniana 5 – tel. 317 55 67	

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Strumieńskiego 5	tel. 222 29 05
Wypożyczalnia Centralna, ul. Strumieńskiego 4	tel. 316 09 81
Miejskie Centrum Kultury, ul. Grunwaldzka 7	tel. 222 66 70
MOKIS – Mysłowicki Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Laryska 5	tel. 223 70 42
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. ks. N.Bończyka 32z	tel. 222 20 58
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Świerczyny 1	tel. 222 28 12
w tym : Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Gwarków 24	tel. 222 24 21
Biuro Miejskiego Rzecznika Konsumentów, ul. Mikołowska 4a	tel. 222 16 78
Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, (czynny całą dobę)	tel. 222 26 82
Miejski Zarząd Ulic i Mostów, ul. Janowska 15	tel. 222 20 94, 222 64 09
Straż Miejska, Pl. Wolności 7	tel. 2222 164, 317 13 32, 317 11 52

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Zespół Opieki Hospicyjnej przy Społecznym Towarzystwie Hospicjum Cordis	
ul. Cegielniana 7b	tel. 222 35 13
Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy, ul. Strumieńskiego 4a	tel. 222 28 73
Stowarzyszenie Pomocy Niepełnosprawnym „Skarbek”	
ul. Strumieńskiego 4a	tel. 222 66 70 w.46
Polski Związek Niewidomych K/Mysłowice, ul. Katowicka 2	tel. 222 31 52

DYŻURY SZPITALI

Informacje o pełnionych w szpitalu dyżurach udziela Izba Przyjęć	tel. 318 32 92
--	----------------

INNE

Telefon zaufania dla osób z problemami alkoholowymi	
ul. Powstańców 15	od 17.00 – 20.00 tel. 225-50-12
Zakład Rehabilitacyjno-Opiekuńczy dla Dzieci i Młodzieży, ul. Laryska 7	tel. 318 23 48
Świetlica Profilaktyczno-Wychowawcza, ul. Gwarków 24	tel. 225 04 78
Dom Pomocy Społecznej, ul. M. Reja 54	tel. 22 22 101
Dom Dziecka, ul. Żeromskiego 2	tel. 222 23 47

IMIELIN

URZĘDY

Urząd Miasta Imielin, ul. Imielińska 81,	tel. 225 55 05, 225 55 06, 225 60 94, fax 225 55 07
Urząd Poczty Imielin, ul. Imielińska 83,	tel. 225 60 51, 225 60 50, fax 225 64 00

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Dom Kultury „Sokolnia”, ul. Imielińska 29,	tel. 225 60 92
--	----------------

CHEŁM ŚLĄSKI

STRAŻ POŻARNA

Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Stacyjna 25a	tel. 225 80 01
--	----------------

URZĘDY

Urząd Gminy Chelm Śląski, ul. Konarskiego 2,	tel. 225 75 03, 225 75 40, fax 225 75 03
Urząd Poczty Chelm Śląski, ul. Śląska 68,	tel. 225 80 18

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Techników 25,	tel. 225 76 95
Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Śląska 44,	tel. 225 78 05
Ośrodek Edukacji Środowiskowej, ul. Chelmska 193,	tel. 225 82 64

INSTYTUCJE WSPÓLNE

POLICJA

Posterunek Policji, Imielin, ul. Dobra 2,	tel. 225 61 16
---	----------------

URZĘDY

Powiatowy Urząd Pracy, Łędziny, ul. Łędzińska 8,	tel. 216 79 71
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Łędziny, ul. Łędzińska 24,	tel. 216 78 19

Z notatnika policmajstra



14 października

Kierujący Peugeotem ukradł ze stacji paliw przy ul. Oświęcimskiej benzynę za 196 zł. Mężczyzna zatankował i – z pominięciem kasy – odjechał.

25-letni mieszkaniec ul. Chopina zgłosił, że nieznany sprawca przywłaszczył sobie jego telefon komórkowy. Mężczyzna oszacował stratę na 2 tys. zł.

Włamano się do firmy przy ul. Miarki. Złodzieje ukradli narzędzia i elektronarzędzia. Straty – 1 tys. zł.

15 października

Pod dystrybutor na stacji paliw przy ul. Oświęcimskiej podszedł mężczyzna, zatankował do kanistra benzynę za 22 zł i odszedł. „Zapomniał”, że za paliwo trzeba zapłacić.

Na trasie S1 kierowca VW ST uderzył w słup oświetleniowy i na

piechotę uciekł z miejsca zdarzenia. Auto zostawił na pasie ruchu.

Z konta 40-letniego mieszkańca Mysłowic wyparowało ponad 3 tys. zł. Złodziej najprawdopodobniej zeskanował jego kartę bankomatową.

Pracownicy ochrony Kauflandu zatrzymali 50-letnią pracownicę, która wraz z 23-letnią koleżanką od stycznia br. systematycznie kradła ze sklepu towar.

Nieznany sprawca włamał się do firmy przy ul. Fabrycznej. Jego łupem padł sprzęt elektroniczny – kamera cyfrowa, notebook, aparat cyfrowy i telefon komórkowy. Właściciel oszacował straty na 14 tys. zł.

16 października

Na trasie S1 kierowca Nissana nie dostosował prędkości do warunków na drodze i uderzył w barierę energochłonną. Części, które

oderwały się od auta uszkodziły przejeżdżające Volvo. Kierowcę ukarano mandatem 300 zł.

Ul. Katowicka. 44-letni kierowca Opla z Jaworzna potrącił na pasach 56-latkę. Pieszy ma złamany obojczyk.

Ochrona kopalni zatrzymała na ul. Świerczyny mężczyznę, który wyniósł z zakładu elementy warte 32 zł. Złodziej miał 2,8 promila alkoholu we krwi i był poszukiwany celem doprowadzenia do aresztu śledczego.

17 października

Nieznany sprawca włamał się do sklepu spożywczego przy ul. Murkowskiej. Złodziej ukradł alkohol i papierosy. Łączna wartość strat – 3 tys. zł.

Z zaparkowanego na ul. Wiosny Ludów samochodu Alfa Romeo

skradziono szaszkę z dokumentami i 150 zł.

Z altanki przy ul. Sosnowieckiej skradziono butlę gazową i cztery lampy ogrodowe.

18 października

Wieczorem kierowca autobusu linii 160 zgłosił, że od dłuższego czasu autobusem jedzie dziewczynka, która twierdzi, że mieszka w Dąbrowie Górniczej i zabłądziła. Policjanci powiadomili patrol z Dąbrowy, który dostarczył 11-latkę do miejsca zamieszkania.

W nocy nieznany sprawca strzelił z wiatrówki do pracownika ochrony supermarketu Real. Mężczyzna nie odniósł żadnych obrażeń.

Na ul. Kosztowskiej kierująca Skodą nie dostosowała prędkości

do warunków atmosferycznych i uderzyła w latarnię. Za karę będzie musiała zapłacić 500 zł mandatu.

19 października

Mieszkanica Katowic nie zapłaciła za naprawę auta, którą zleciła w stacji obsługi przy ul. Bończyka. Koszt naprawy to 3500 zł.

27-letni mężczyzna kierujący BMW nie udzielił pierwszeństwa przejazdu motorowerowi i doprowadził do zderzenia. 14-letni kierowca motoroweru trafił do szpitala z urazem nogi.

W barze na ul. Bończyka z kieszeni kurtki nieznany sprawca ukradł 24-letniej myslowiczance warty 800 zł telefon komórkowy.

Ze studzienek przy ul. Bocznej skradziono 71 m kabla teletechnicznego.

Jedzie straż

14 października

Tego dnia strażacy walczyli ze skutkami wietrznej pogody, czyli usuwali z ulic połamane konary drzew. Takich interwencji odnotowali aż siedem. Na ul. Orła Białego straż zlikwidowała gniazdo os.

15 października

Straż została wezwana na ul. Pocztową, gdzie uszkodzeniu uległ słup telekomunikacyjny. Poza tym z ul. Różyckiego usuwała połamany konar drzewa, z ul. 11 Listopada

gniazdo os, a na trasie S1 zabezpieczała miejsce wypadku samochodowego.

16 października

Strażaków wezwano na ul. 11 Listopada i Kochanowskiego, gdzie zagnieździły się sizerszenie i osy.

17 października

Na ul. Kwiatowej strażacy pomagali pracownikom pogotowia w transporcie chorego. Na ul. Gagarina gasili pożar samochodu, a na ul. Zarębiny pożar drewnianego domku, gdzie

ogień strawił część dachu. W pożarze nikt nie ucierpiał.

18 października

Straż zabezpieczała miejsce wypadku na trasie S1 i gasiła pożar w mieszkaniu na ul. Stadionowej.

19 października

Na ul. Stalmacha palił się para sol ogrodowy. Na ul. Chopina strażacy zabezpieczali miejsce wypadku samochodowego, a na ul. Brzeczkwickiej, na prośbę policji, otwierali mieszkanie.

BLIŻEJ PRAWA



PECHOWA LINIA

Moja córka ma niespełna 13 lat i zdarzył się jej niedawno bardzo nieprzyjemny przypadek. Jechała autobusem jednej z podmiejskich linii MPK. Wsiadając przednimi drzwiami od strony kierowcy podeszła do niego i poprosiła o bilet ulgowy za 1.20 zł. Jednocześnie pokazała kierowcy legitymację szkolną. Kierujący autobusem zażądał wyliczonych pieniędzy w kwocie 1.20 zł. Moja córka podała mu 10 zł argumentując w ten sposób, że nie posiada drobnych monet. Na to kierowca odmówił jej sprzedaży biletu. Córka śpiesząc się do szkoły nie wysiadła z autobusu. Pechowo na tej trasie zdarzyła się kontrola. Po bardzo nieprzyjemnej wymianie zdań córka zmuszona została do opuszczenia autobusu i wysiadła na najbliższym przystanku autobusowym. Kontrolerzy spisali jej legitymację i pojechali autobusem dalej. Córka zapłakana nie dotarła już w tym dniu do szkoły, a ponadto narażona została na bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Ma ona dopiero skończone 12 lat, o czym kontrolerzy wiedzieli, sprawdzając jej legitymację szkolną. Jednocześnie mam pytanie, czy mieli oni prawo wysadzić dziecko z autobusu, w międzyczasie doprowadzając do bardzo nieprzyjemnej i nerwowej sytuacji. A ponadto – czy kierowca miał prawo odmówić sprzedaży biletu pomimo tego faktu, że córka posiadała pieniądze w kwocie większej, niż należało, a jedynie nie miała drobnych monet? Ja zamierzam bowiem złożyć skargę do Prezesa MPK w tej sprawie.

Trzeba wziąć pod uwagę to, że co prawda córka miała pieniądze na bilet, lecz jednocześnie faktem jest też to, że kierowca sprzedaje bilety za odliczoną kwotę i de facto nie ma obowiązku zawsze posiadać drobnych pieniędzy. Weźmy pod uwagę, że nie jest on zwykłym sprzedawcą biletów i nie jest możliwe – choćby z czasowych względów – wydawanie pieniędzy pasażerom za każdym razem. Natomiast jeżeli chodzi o zachowanie kontrolerów, to jednak prawnie i moralnie wątpliwe

jest to, czy konieczne było nakazanie dziecku, ażeby wysiadło. Oczywiście córka mogła odmówić opuszczenia autobusu, lecz trudno w podobnej sytuacji wymagać od dziecka takiej asertywności. Jako że nie ma ona jeszcze ukończonych nawet 13 lat – to jednak w przypadku nieprzewidzianego zdarzenia losowego kontrolerzy niewątpliwie mogliby być pociągnięci do odpowiedzialności. Nie ma złudzeń, że pozostawienie dziecka poniżej lat 13 bez opieki w obcym miejscu jest bezpośrednim narażeniem tej małoletniej osoby na niebezpieczeństwo. To wynika m.in. z tego, że de facto kontrolerzy są w wielu przypadkach ludźmi psychologicznie nieprzygotowanymi do radzenia sobie w podobnych sytuacjach stresowych, a tym samym wybierają oni rozwiązania – powiedzmy – „siłowe”. Do tematu powrócę, jako że stał się on w ostatnim okresie dosyć burzliwą kwestią lokalną.

Marek Niechwiej udziela bezpłatnych porad prawnych w redakcji gazety „Co tydzień” przy ul. Wojska Polskiego 3. Z konsultacji może skorzystać każdy, kto umówi się telefonicznie dzwoniąc pod numer telefonu 032 223 95 60, 0 668 037 079. Prawnik przyjmuje mieszkańców w każdą środę od godz. 18.00.

mgr MAREK NIECHWIEJ KANCELARIA PRAWNA W JAWORZNIE
przy ul. MIKOŁAJA REJA 47, 43-600 JAWORZNO (Stara-Huta)
tel. kom. 0 661 914 296 e-mail: kancelarialegis@interia.eu
czynna: poniedziałek, piątek w godz. 14.00 – 20.00, wtorek 9.00 – 11.00

Biuro reklamy i ogłoszeń przy ul. Wojska Polskiego 3, tel./fax 032 223 95 60, e-mail: reklama@ct.mysnet.pl

Adres redakcji: „Co tydzień”
Oddział Mysłowice,
41-400 Mysłowice, ul. Wojska Polskiego 3,
Red. odpowiedzialny za wydanie:
tel. 032 223 95 60
e-mail: redakcja@ct.mysnet.pl
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
43-600 Jaworzno, ul. Św. Barbary 7
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów, itp.

Redaguje zespół: Józef Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Grażyna Haska
Współpracownicy: Monika Cetera, Ryszard Czerwona, Piotr Grzegorek, Mariusz Mazur, Adrian Lenart, Krystian Prynda, Bartłomiej Szopa, Radosław Bialek, Joanna Orzel, Szymon Majchur
Kierownik redakcji: Anna Starmach
DTP: Kazimierz Gruszowski; Korekta: Krystyna Haberling
Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., 43-100 Tychy, ul. Towarowa 4

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Zespół folklorystyczny z Kosztów wystąpił w Katowicach z widowiskiem obrzędowym „Babski comber”

Comber „Kosztowioków”

Śląskie Stowarzyszenie Miłośników Folkloru i Miejski Dom Kultury w Szopienicach były organizatorami XIV Regionalnego Przeglądu Widowisk Obrzędowych. Wzięło w nim udział kilkanaście zespołów, w tym również nasz myślowicki zespół folklorystyczny „Kosztowioki”, pod kierownictwem Krystyny Gomółowej.

„Kosztowioki” zaprezentowały przedstawienie pod tytułem „Babski comber”. Występy grup oceniało znakomite jury w składzie: Renata Rak – prezes Śląskiego Stowarzyszenia Miłośników Folkloru, prof. Krystyna Turek – muzykolog, Magdalena Makaryk – folklorysta, Ewa Bocek-Orzyszek – etnograf, Felicjta Adamczyk – członek Śląskiego Stowarzyszenia Miłośników Folkloru oraz Marek Sobota – muzyk



„Kosztowioki” po konkursowym występie

i Andrzej Krajewski – filmowiec, fotografik. Na oceny jury trzeba będzie

poczekać. Wieczór finałowy odbędzie się 23 października. (AKO)

Zbiór 120 najpopularniejszych lalek świata powstał przez 20 lat. Do końca miesiąca można go podziwiać w „Trójkacie” w Morgach

Ponad setka Barbie w świetlicy

Królowny, damy, tancerki, panny młode, jest i Michael Jackson – to wszystko zawiera kolekcja lalek Barbie, które w filii MOKiS w Morgach prezentuje mieszkanka tej dzielnicy Teresa Czogała.

Zmarły piosenkarz w postaci lalki i dwie, które wydane zostały na jubileusz – roku 2000 i 50-lecie powstania takiej lalki na świecie – to najcenniejsze w kolekcji autorki wystawy. Zbiera je od dwudziestu lat, do wielu sama uszyła stroje. Lalki Barbie kupuje w sklepach, na wyprzedażach, dostaje od znajomych, przyjaciół i od siostry z Niemiec. To dość kosztowne hobby, bo czasem na lalkę trzeba wydać nawet 150 zł.

Najtańsze są te kupione w tzw. „ciucholandach”, są gołe więc pani Teresa może je dowolnie ubrać. Sama wymyśla i szyje stroje.

Barbie na świecie jest już 50 lat, ale jak na tak dostojną damę trzyma się nieźle. Szczupłutka, o długich blond włosach, elegancka, bo Barbie zawsze miała najlepsze stroje. Niektóre z lalek w kolekcji tańczą, mogą się poruszać, nawet klaszczą w dłonie. Są ubrane wymyślnie i wieczorowo, jak królowny z bajek, ale są i Barbie sportowe, młodzieżowe, i panie domu. Niektóre mają przy sobie swojego Kena, Ken nie ma jednak tyłu wcieleń co



Wiele lalek nosi stroje zaprojektowane i własnoręcznie uszyte przez właścicielkę kolekcji

Barbie. Nad wystawą wisi Barbie – motyl, cała różowa z rozpostartymi skrzydłami, taka „Barbie - Doda”.

Najdziwniejsze jest to, że pani Teresa Czogała nie miała córki, wychowała dwóch synów, więc lalek w jej domu było jak „na lekarstwo”. Z tej jednej, którą kiedyś kupiła, powstała ogromna kolekcja, którą można oglądać w morgowskim „Trójkacie” do listopada. (AKO)

Bibliotekarze przygotowali wystawę dla miłośników astronomii

Zrozumieć tajemnicę nieba

Barwną wystawę pod takim tytułem otwarto w czytelnicy MBP Filii nr 11 przy ul. Mikołowskiej 40. Wystawa jest wpisana w obchodzony właśnie Międzynarodowy Rok Astronomii.

Oprócz historii astronomii i wielkich badaczy nieboskłonu, każdy zainteresowany znajdzie tu wiele ciekawych informacji z Amerykańskiej Agencji Kosmicznej NASA, związanych z urządzeniami codziennego użytku, których działanie wykorzystane jest zarówno w kosmosie, jak i na ziemi. Mowa m.in. o działaniu urządzeń bezprzewodowego, jakim jest telefon komórkowy, pochodzeniu lasera ekscymerowego, czy termometru na podczerwień.



Ta barwna ekspozycja potrwa do końca listopada

Poza tym, oglądając wystawę, można przypomnieć sobie budowę rakiety, sondy, teleskopu, nazwę sztucznych satelitów itp. (AKO)

Zabawa z okazji urodzin popularnego bohatera książek dla dzieci rozpoczęła się od podróży „bajkowym pociągiem” do Krainy Misiów

Urodziny książkowego Misia

Zainicjowane przez Fundację „ABCXXI Cała Polska czyta dzieciom” Ogólnopolskie Urodziny Książkowego Misia świętowały dzieci w całym kraju. Choć uroczystość przypada 14 października, w MBP Filii nr 11 świętowano je nieco wcześniej.

12 i 13 października urodziny Misiów w bibliotece obchodzili dzieci z Przedszkoli nr 4 i 12. Maluchy pojechały „bajkowym pociągiem” do Krainy Misiów, w której czekały na nich Misie ukryte w książeczkach. Po kolei otwierano książki z niedźwiadkami i opowiadano znane przygody Misia Uszatka, Misia Remisia, Misia Paddingtona i Kubusia Puchatka.



W bibliotece dzieci wysłuchały opowiadań o przygodach książkowych niedźwiadków i bawiły się z pluszakami

Po misiowych piasach i zabawach z pluszakami, dzieci wysłuchały krótkiego opowiadania o Misiu Uszatku. Nie zapomniano o urodzinowych życzeniach i odśpiewaniu „Stu lat...” bajkowym niedźwiadkom. Misie – kukiełki, wykonane podczas zajęć, zaprosiły swoich gości na słodki poczęstunek.

Na pamiątkę spotkania bibliotekarka Anna Urban, organizatorka zabawy, rozdała dzieciom zaproszenia do biblioteki, misiowe naklejki i lizaczki. (AKO)

Krystian Prynda – Moje to i owo



Testament inżyniera Nobla

Ta niewątpliwie najbardziej prestiżowa nagroda jest najwyższym międzynarodowym wyróżnieniem, ustanowionym testamentem Alfreda Nobla (1833-1896). Nosi też imię donatora i wypłacana jest corocznie z procentów jego fundacji (po raz pierwszy w 1901 roku).

Każdego roku honoruje ona największe osiągnięcia w pięciu dziedzinach: chemii, fizyce, medycynie, literaturze oraz pokojowej działalności politycznej. Nagrody przyznają wyznaczone przez Nobla instytucje szwedzkie i norweskie: w dziedzinie chemii i fizyki – Królewska Szwedzka Akademia Nauk w Sztokholmie, w dziedzinie medycyny – Karolinski Instytut Medyczno-Chirurgiczny w znajdujący się w szwedzkiej stolicy, literatury – Akademia Szwedzka oraz nagrodę za działalność pacyfistyczną – Komitet Nobla norweskiego parlamentu (Stortingu) w Oslo.

Każdy laureat oprócz bardzo wysokiej nagrody pieniężnej (liczonej w dolarach) otrzymuje dyplom i złoty medal. Nazwisko fundatora co roku przyznawanych nagród zna cały świat. Kim był i skąd miał pieniądze na ustanowienie tej jedynej w swoim rodzaju, największej na świecie i wciąż niewyczerpanej nagrody.

Był najmłodszym z trzech synów sztokholmskiego inżyniera, Emanuela Nobla. Chłopcy mieli wspólne upodobania, choć ponoć Alfred przejawiał większą wrażliwość i wyobraźnię. Mały Fredi, tak jak bracia Robert i Ludwik wpatrzni byli w ojca, który im imponował i który stał się sławnym wynalazcą nitrogliceryny. O wyborze swojej życiowej drogi zdecydował w Petersburgu, dokąd senior rodu przybył wraz z całą rodziną. Emanuelowi Noblowi bowiem rząd rosyjski powierzył założenie min podmorskich dla zabezpieczenia portu kronsztadzkiego.

Rozbudzonym intelektualnie chłopcom opowieści o swych dokonaniach, jakie snuł ojciec przy rodzinnym stole, jedynie podniecały i rozpały ich wyobraźnię. Młodzi i ambitni Noblowie kształcili się w Sztokholmie. Zdolni, z łatwością zgłębiali wiedzę. Interesowali ich różne dziedziny nauki. Wykazywali się nie tylko zdolnościami, ale przejawiali niezwykle wprost zmysł praktyczny i zaradność życiową. Wiedzieli po co się uczą, co chcą osiągnąć i dokąd zdążają. Toteż po studiach niedługo weszli w kręgi notabli będąc już znaczącymi przemysłowcami.

Robert zajął się eksploatacją ropy naftowej w Baku. Jego zasługą jest ulepszona metoda destylacji ropy, dzięki czemu rosyjski przemysł wydobywczy

tego produktu znalazł się w czołówce światowej

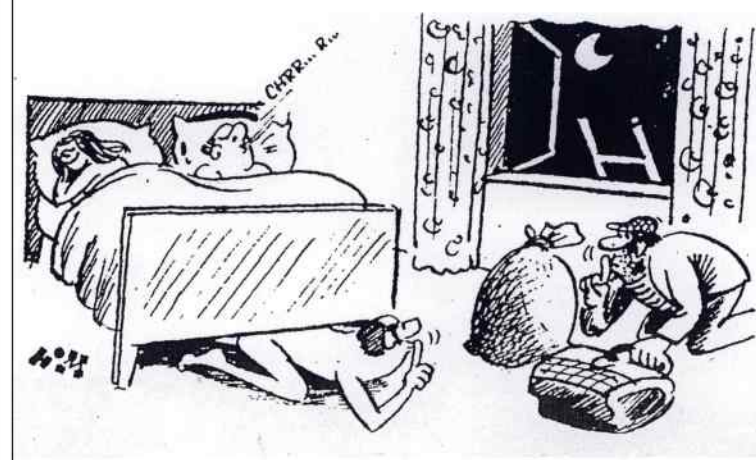
Natomiast Ludwik założył w Szwecji odlewnię żelaza i fabrykę broni. Współpracując z bratem w Baku udoskonalili cysterny okrętowe i wagonowe, co przyczyniło się do bezpieczniejszego i sprawniejszego transportu wydobywanej ropy. Pomysłów racjonalizatorskich nie brakowało również i najmłodszemu z braci. Alfred miał w sobie jednak więcej od nich z uczonego i jakkolwiek również współpracował z rodzeństwem w Baku, to częściej czas spędzał w laboratoriach. Jako inżynier chemik zajmował się gorliwie badaniami nad użytecznością nitrogliceryny, wynalezionej przez ojca. Mając 33 lata dokonał niezwykle eksperymentu, którego skutki ludzkość poznała z czasem w szerokim wymiarze – zarówno dobrym, jak i niszczycielskim. Nasyciwszy porowatą proszek ziemi okrzemkowej nitrogliceryną, wynalazł dynamit. Od razu założył fabryki materiałów wybuchowych. Dziewięć lat później – w 1875 r. wynalazł żelatynę dynamitową, a trzy lata potem – kilka odmian prochu.

Alfred Nobel szybko zauważył, że dynamit – stosowany początkowo w górnictwie i mający być dobrodziejstwem, staje się materiałem wykorzystywanym dla celów militarnych. Nie taką przydatność przypisał swojemu wynalazkowi. Przeraziło go, że dynamit poczęto wykorzystywać w „zbrojeniówce” dla unicestwienia przeciwnika na polu walki. Skonsternowany zaprzagnął zrehabilitować się w oczach świata, wynagrodzić w jakimś sensie straszną krzywdę, która nigdy nie była jego zamiarem. Zajął się działalnością społeczną, stał się szafarzem dużych dochodów ze swych przedsiębiorstw. Ale za życia nie było mu dane zrealizować pięknych idei, które mu zawsze przeświecały. Nie miał szczęścia do okazywania i dawania tyle dobra, ile by chciał; pragnął również, aby nauka i kultura uszlachetniały ludzkość.

Toteż przed śmiercią, wręczając notariuszowi testament z postanowieniem fundacji na rzecz nauki i pokoju, powiedział: – Nie mógłbym spokojnie umrzeć, gdybym w miarę moich możliwości nie rozliczył się ze światem. Można powiedzieć, że czyni to każdego roku, rozliczając się nagrodą swego imienia.

Spośród Polaków dotychczas Noblem uhonorowano sześć osób: M. Skłodowską-Curie (dwukrotnie (1903 i 1911), H. Sienkiewicza (1905), W. Reymonta (1924), Cz. Miłosza (1980), L. Wałęsę (1983) i W. Symborską (1996). Ale w gronie noblistów są też laureaci co mają polskie korzenie. (KP)

Z teki Tomenki



INFORMATOR ZDROWIA I URODY



ZAPRASZAMY DO PORADNI PRYWATNYCH:

- laryngolog dla dzieci i dorosłych (USG zatok)
- chirurg (dla dzieci i dorosłych)
- proktolog
- poradnia schorzeń piersi
- chirurg naczyniowy
- neurochirurg
- neurolog (dla dzieci i dorosłych)
- dermatolog – wenerolog
- okulista
- pediatra
- kardiolog
- stomatolog
- ginekolog
- lekarz internista
- lekarz medycyny pracy, badania kierowców

- psychoterapeuta
 - logopeda
 - chirurg
 - stomatolog
- PORADNIE NFZ:**
- lekarz rodzinny
 - pielęgniarka i położna środowiskowo-rodzinna
 - okulista
 - ginekolog – położnik
 - chirurg
 - schorzeń piersi
 - proktolog
 - stomatolog
 - reumatolog

Zapraszamy do gabinetu
akupunktury

USG Dopplera Optyk

Mysłowice – Brzęczkowice ul. Gen. J. Ziętka 74 c
tel. 032 223 12 34, 032 316 00 70; www.mini-klinika.com.pl

**Doktora n. med.
Narcyza
Wojtowicza**

Nowość!!!

Badania
stopnia złośliwości
znamion skórnych
przy pomocy
dermatoskopu
komputerowego przez
specjalistę
lekarza dermatologa

**NZOZ SilesiaMED
opieka pielęgniarska**

kontakt: Mysłowice, Gen. Ziętka 74c
tel. +48 (32) 223-02-34

Bezpłatna opieka w domu
pacjenta w ramach POZ i opieki
długoterminowej.

FIZJOTERAPEUTA

**Dariusz Skątecki
Rehabilitacja dorosłych**

Kinezyterapia:

- porażenia
- udary
- niedowłady
- stany po urazach i kontuzjach
- skoliozy i wady postawy



Masaż:

- klasyczny
- relaksacyjny
- kosmetyczny (cellulit, odchudzający)

USŁUGI ŚWIADCZONE W DOMU KLIENTA
Telefon 0 602 596 838

NZOZ „VITA-MED”

Poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej:
EKG (pełny zakres), pełny zakres badań krwi i moczu
Poradnie specjalistyczne:

- kardiologiczna
- ginekologiczna
- chirurgii ogólnej
- ortopedii
- neurologii
- alergologii

Gabinet stomatologiczny
Apteka

41-409 Mysłowice
ul. Orła Białego 29
tel. rejestracja 032 225 16 57
tel. apteka 032 223 29 63

Poradnia czynna od 8.00 do 18.00

**Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej**

NZOZ ProMed

W ramach kontraktu z NFZ oferujemy
porady w zakresie:

- poradni chorób metabolicznych (leczenie otyłości i zaburzeń gospodarki lipidowej)
- poradni gastrologicznej

**Pracownia endoskopowa
W ramach wizyt prywatnych
(krótkie terminy) oferujemy:**

- badania kierowców
- badania panendoskopii
- badania kolonoskopii
- porady reumatologa
- poradnia zdrowia psychicznego
- poradnia medycyny pracy



Mysłowice
ul. Powstańców 2

Przychodnia czynna:
od poniedziałku do piątku od 8.00 do 18.00
rejestracja telefoniczna (032) 710 43 81

NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
chirurgii ogólnej i proktologicznej, ch. urazowej, ch. dla dzieci, leczenia bólu, cukrzycowej, chorób piersi, medycyny sportowej, wad postawy, preluksacyjnej, rehabilitacyjnej
rejestracja tel. 032 318 24 56
w godz. od 9.00 do 14.00

NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice, ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
neurologicznej dla dzieci i rehabilitacyjnej dla dzieci
rejestracja tel. 032 318 24 56
Porady bezpłatne wykonywane w ramach umowy z NFZ

Przydatne adresy

Całodobowy dyżur nocny oraz w niedzielę i święta pełni **Apteka BLISKO CIEBIE**, ul. Mikołowska 42a (nr tel. 032 3164444) 24-godzinny dyżur (tylko dla swoich pacjentów) pełni przychodnia przy ul. Świerczyny 5 (**Gómiczy Zespół Lecznictwa Ambulatoryjnego w Katowicach Fundacji Unia Bracka**), tel. 032 222 37 31 W godzinach 18.00 – 8.00 pomoc medyczną dla mieszkańców Mysłowic zapewnia **stacja pogotowia ratunkowego**, ul. Powstańców 9, tel. 032 2222100

SALON FRYZZJERSKI HENRYK ZAPRASZA

Polecamy usługi:
Strzyżenie i czesanie wg aktualnej linii mody, wszelkie rodzaje trwałe, wszystkie specyfiki firm zachodnich, pasemka, farbowanie, balleyage.



Tel. 032 316 48 66
Mysłowice,
ul. Katowicka 7

Śląskie Centrum Rehabilitacji i Terapii Manualnej NZOZ „REVITA”

w Mysłowicach-Brzęczkowicach ul. Kawy 6 Tel. (032) 725 13 94, 317 76 90

Zapraszamy do korzystania z naszych usług rehabilitacyjnych
od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00

W naszym Centrum mogą Państwo skorzystać z porad znanych i doświadczonych lekarzy:

Specjalista rehabilitacji medycznej lek. med. Witold Obrzut
Specjalista neurolog dr. n. med. Maciej Makuch
Specjalista anestezjolog (leczenie bólu) dr. n. med. Ewa Wach

Oraz

Chirurg-ortopeda-traumatolog – lek. med. Andrzej Kępny – leczenie wad postawy i skoliozy u dzieci i młodzieży, badanie ortopedyczne i USG niemowlęcych stawów biodrowych.
Specjalista neurochirurg dr. n. med. Maciej Wojtacha
Logopeda – mgr S. Skrzypczak

A także fizjoterapeutów doskonale wykształconych, posiadających certyfikaty uprawniające do diagnostyki i leczenia manualnego. Niesiemy pomoc w cierpieniu i poprawę jakości życia naszych Pacjentów. Nasze gabinety są doskonale i nowocześnie wyposażone, posiadamy nowoczesną bazę fizykoterapeutyczną umożliwiającą wykonanie szerokiego wachlarza zabiegów.

Dzieci urodzone w Szpitalu nr 1 im. św. Karola Boromeusza w Mysłowicach



Tomasz Piwowarczyk – syn Katarzyny i Zbigniewa
Urodzony 15 października 2009 roku
Waga – 2.660 g, wzrost – 53 cm



Jan Kazuch – syn Agnieszki i Andrzeja
Urodzony 13 października 2009 roku
Waga – 3.330 g, wzrost – 53 cm



Oskar Tomecki – syn Eweliny i Rafała
Urodzony 16 października 2009 roku
Waga – 3.500 g, wzrost – 55 cm



Mikołaj Księżnik – syn Klaudii i Łukasza
Urodzony 15 października 2009 roku
Waga – 2.890 g, wzrost – 53 cm



Kacper Otczyk – syn Katarzyny i Krystiana
Urodzony 16 października 2009 roku
Waga – 4.300 g, wzrost – 57 cm



Julia Palka – córka Anny i Pawła
Urodzona 16 października 2009 roku
Waga – 2.450 g, wzrost – 48 cm

Modlili się w intencji Ślązaków

Ślunsko Ferajna na Górze św. Anny



Członkowie stowarzyszenia Ślunsko Ferajna

W sobotnie popołudnie, 17 października członkowie stowarzyszenia Ślunsko Ferajna wzięli udział w mszy w intencji pomyślności ziemi śląskiej i jej mieszkańców, odprawionej w bazylice na Górze Świętej Anny. Msze takie są odprawiane co roku, po dniu śląskiej patronki – św. Jadwigi.

Kazanie po śląsku wygłosił ks. dr Joachim Żok. Po mszy

do zebranych zwrócił się dr Józef Kulisz, przewodniczący Towarzystwa Piastowania Śląskiej Mowy „DANGA”, który również w gwarze zaapelował o kultywowanie mowy śląskiej. Do południa myśłowiczanie zwiedzili zamek w Mosznej, siedzibę rodu Thiele-Wincklerów, oraz piękny park zamkowy i oranżerię. (iw)

Jaka jest najpopularniejsza marka samochodu parkującego pod szkołą albo najczęściej wpisywana uwaga do dziennika – na takie pytania musieli odpowiedzieć uczniowie i nauczyciele ZSP w Wesolej „Szkoliada” na Dzień Edukacji



W konkursie zwyciężyli nauczyciele. Wygrali możliwość dalszego prowadzenia zajęć do końca roku szkolnego

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Wesolej obchodzono tradycyjnie Dzień Edukacji Narodowej. Uroczystość zaszczylicili zaproszeni goście z urzędu i kopalni. Jak zwykle przy takiej okazji nie zabrakło słów podziękowania, dedykacji muzycznych, życzeń dla całego grona oraz pracowników administracji i obsługi.

Młodzież tym razem pozwoliła wykazać się swoim nauczycielom, przygotowano program pod hasłem „Szkoliada”. Dwie drużyny: uczniowie (Świętni, 4 osoby), nauczyciele (też Świętni, 4 osoby), rywalizowały ze sobą starając się udzielić poprawnej i wysoko punktowanej odpowiedzi m. in. na następujące pytania: popularna marka samochodu parkującego pod szkołą, najczęściej wpisywana uwaga do dziennika, jakie słowa na początku lekcji padają z ust prowadzących itd.

Oczywiście najlepszą wiedzę wykazali się nauczyciele, którzy wygrali... możliwość dalszego prowadzenia zajęć do końca roku szkolnego.

Uczniowie z koła filmowego przygotowali niecodzienną prezentację, niespodziankę – nauczyciele w roli gwiazd filmu. Najtrafniejsze skojarzenia nagradzane były oklaskami i salwami śmiechu.

Święto Edukacji to okazja, by docenić niektórych pracowników za trud, poświęcenie, wkład w kształtowanie wizerunku szkoły oraz dbanie o ład i panujący w niej porządek. Nagrodę dyrektora szkoły otrzymali: M. Adamuk, L. Antos, J. Brzozowska, B. Szczok-Jannota, M. Utzig, A. Urbańczyk, B. Ziemia oraz sześćoro pracowników obsługi, a wyróżnienie L. Dudek.

Po części artystycznej zaproszono gości do nowej pracowni, powstałej dzięki hojnym sponsorom, wyposażonej w najnowocześniejsze nośniki multimedialne (rzutnik, tablica interaktywna) na lekcję pokazową z przedmiotu pracownia techniczna przygotowaną przez L. Dudka. Goście, dyrekcja oraz uczniowie mieli możliwość obejrzenia nowoczesnych wyrobisk chodnikowych i stosowanego tam sprzętu. (AKO)

Zajęcia na miarę zainteresowań, uzdolnień, możliwości i potrzeb dzieci, bez ograniczeń sztywnymi ramami programu nauczania – w taki właśnie sposób od września uczą się najmłodsi uczniowie ZSS na Piasku

Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy

Uczniowie klasy Ib ze Szkoły Podstawowej Sportowej pod kierunkiem wychowawczynie Grażyny Kramarczyk realizują Projekt Edukacyjny „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”. Pierwszoklasiści rozwijają swoje zdolności i zainteresowania przy pomocy specjalnie dobranemu zestawowi środków dydaktycznych.

Projekt jest realizowany na zajęciach obowiązkowych i pozalekcyjnych. Dzieci korzystają ze specjalnie dobranego na potrzeby projektu zestawu środków dydaktycznych, zajęcia są organizowane w sposób interesujący dla każdego dziecka, wspierają rozwój umysłowy, emocjonalny, społeczny, fizyczny i motoryczny w oparciu o teorię inteligencji wielorakich Howarda Gardniera.



Specjalnie dobrane środki dydaktyczne stymulują rozwój dzieci i sprawiają, że nauka staje się przyjemnością

Szkoła przystąpiła do projektu 1 kwietnia 2009. Projekt ten jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżet państwa.

Zajęcia rozpoczęły się 1 września, a zakończą się w grudniu bieżącego roku szkolnego pokazem efektów pracy i umiejętności wystawionym na forum publicznym. (iw)

Poprzez zabawę i wypoczynek gimnazjaliści zaprzyjaźniali się z nowymi nauczycielami i szkolnymi kolegami

Przełamali pierwsze lody

Dwa październikowe dni pierwszoklasiści z gimnazjum w Wesolej spędzili w Węgierskiej Górze. Celem tego wyjazdu była integracja zespołów klasowych i ich wychowawców.

pomaga przełamać pierwsze lody. Były zawody sportowe, dyskoteka i ognisko, a także jesienne spacer po pięknej okolicy. I choć pogoda niezbyt dopisała, to uczestnicy wyjazdu powrócili zadowoleni i jak zwykle po



Mimo iż pogoda nie rozpieszczała, wszyscy wrócili z Węgierskiej Górki zadowoleni

Wiadomo, że początki w gimnazjum są trudne, a taki wyjazd, organizowany co roku dla klas pierwszych,

udanej wycieczce wymieniają tylko jeden minus tego wyjazdu – trwał za krótko! (AKO)

W obecności uczniów, pracowników szkoły, władz miasta i wielu znakomitych gości imielińskie gimnazjum uczciło 10. rocznicę powołania placówki do życia

Podwójna okazja do świętowania

14 października w Gimnazjum im. Powstańców Śląskich odbyła się podwójna uroczystość – szkoła obchodziła jubileusz 10-lecia, świętowano również Dzień Edukacji Narodowej. Był to dzień pełen życzeń, wyróżnień, prezentów i radości z sukcesów, które od 1999 roku udało się wspólnie wypracować władzom miasta, dyrekcji, kadry pedagogicznej i uczniom tej szkoły.

Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Imielinie to szkoła sukcesu. Potwierdza to nie tylko ranking Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, ale przede wszystkim osiągnięcia uczniów. W gimnazjum stworzono im warunki do rozwijania swoich pasji i zainteresowań, co – jak podkreślała podczas uroczystości dyrektorka gimnazjum, Anna Kubica, nie byłoby możliwe bez wsparcia samorządu, rodziców i przyjaciół szkoły. – Dyrektorka szkoły, nawet najbardziej doświadczony, w pojedynkę nie zrobi nic. Na sukces szkoły musi pracować cały zespół ludzi.

W 10. rocznicę powołania do życia, gimnazjum może poszczycić się świetnym wyposażeniem w środki dydaktyczne (jako pierwsza szkoła w powiecie placówka przy ul. Sapety w Imielinie zakupiła tablicę interaktywną) i organizacją dodatkowych,



Uroczystości rozpoczęły się mszą w kościele MB Szkaplerznej w Imielinie



Podczas akademii dziesięciu wyróżniających się nauczycieli odebrało nagrody dyrektora. Otrzymała ją m.in. Anna Pawlik, która jest głównym redaktorem okolicznościowej książki wydanej z okazji jubileuszu



Na urodzinach gimnazjum nie mogło zabraknąć prezentów. Od władz miasta szkoła otrzymała rzutnik multimedialny i ekran



W części artystycznej gali uczniowie odtanńczyli poloneza

rozszerzonych zajęć przedmiotowych dla uczniów. – To przyciąga uczniów i wyróżnia nas spośród innych szkół – mówi dyrektorka Anna Kubica. A dowodem na to, że szkoła przyciąga może być chociażby fakt, że uczą się w niej nie tylko młodzi mieszkańcy Imielina, ale i Hołdunowa, Chelmu Śląskiego, a nawet Mysłowic.



Jubileusz ubarwił swoim występem chór Czerwono-Czarni pod kierunkiem Zofii Kostorz

Nagrody dyrektora szkoły dla wyróżniających się nauczycieli otrzymali:

Tadeusz Brysz, Ilona Kosma, Zofia Kostorz, Beata Kubica, Piotr Nosek, Sylwia Pacwa, Anna Pawlik, Teresa Stolorz, Beata Ścierańska, Beata Zbolarik

Nagrody Burmistrza Miasta za szczególny wkład pracy na rzecz miasta otrzymali:

Anna Kubica, Barbara Wojtowicz, Danuta Papoń i Danuta Jochemczyk (Przed-szkole nr 1)



Burmistrz miasta i wszyscy radni otrzymali od dyr. Anny Kubicy pamiątkowe statuetki, jako wyraz wdzięczności za wsparcie finansowe dla szkoły. Na zdjęciu wiceprzewodniczący RM Tadeusz Hericht



Wkład pracy Anny Kubicy na rzecz szkoły, miasta, oświaty i wychowania został doceniony przez burmistrza Imielina i Ministerstwo Edukacji Narodowej. W środę podczas gali pani dyrektorka odebrała Nagrodę Burmistrza Miasta, a dwa dni później, w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim Medal Komisji Edukacji Narodowej



Wszyscy goście uroczystości otrzymali od uczniów książkę „Nasza szkoła...”, w której podsumowano historię i osiągnięcia placówki

**Po raz trzydziesty uroczysto opuszczono banderę w Yacht Club „Opty”,
czym oficjalnie zakończono sezon nawigacyjny 2009**

Jesień już, pora zmienić kurs...

W ubiegłą sobotę, 17 października, żeglarze związani z Yacht Clubem „Opty” zakończyli sezon nawigacyjny 2009. Uroczyste opuszczenie bandery w tym klubie nastąpiło już po raz trzydziesty. Zanim jednak to się stało, odbyło się zebranie członków klubu, na którym Komandor Janusz Szlachetko podsumował tegoroczny sezon. Były wspomnienia z rejsów morskich, z imprez organizowanych w klubie, ale mówiono też o bardziej przyziemnych sprawach, jak np. remonty wykonane na terenie ośrodka.



Bandera opuszczona

Komandor dziękował zebranych za zaangażowanie w prace na rzecz klubu i propagowanie żeglarstwa. Za szczególne zasługi dla Y.C. „Opty” został uhonorowany odznaką kol. Piotr Poliwczyk, a kol. Józef Sroka otrzymał z rąk komandora odznaczenie „Zasłużony dla Żeglarstwa Śląskiego”, które nadaje Śląski Okręgowy Związek Żeglarski. Izabela i Jacek Ślusarczyk odebrali „Błękitną Wstęgę Zbiornika Dzieńkowice II”, którą wywalczyli w zeszłą sobotę w ostatnich w tym sezonie regatach.

Kiedy już bandera została opuszczona, żeglarska brać rozpoczęła tradycyjną zabawę do białego rana. Spotkanie w tawernie rozpoczęło koncertem szantowym zespołu Sąsiedzi, który od 8 lat, inspirując się muzyką celtycką, z powodzeniem koncertuje w kraju i za granicą, zdobywając równocześnie nagrody na festiwalach.



Załoga Gwarka

Bałtyk jesienią

Następnie był czas na chwilę refleksji podczas pokazu slajdów z rejsów, w których brali udział członkowie Y.C. „Opty” w minionym sezonie. Na ostatni, jesienny rejs, żeglarze z „Opty” wybrali się na przełomie września i października na wody Zatoki Gdańskiej. Załoga na „Gwarku” odwiedziła porty w Gdańsku, Helu, Pucku i Gdyni. Pogoda w czasie rejsu zmieniała się jak w kalejdoskopie – przy zimnym ostrym wietrze świeciło piękne jesienne słońce, a za chwilę deszcz zmywał pokład nie oszczędzając żeglarzy. Wiatru w żaglach nie brakowało, spienione fale rozbiły się o dziób, a wieczorami załoga zwiedzała portowe tawerny.

Odrobina żeglarskich tradycji

Kolejnym punktem wieczoru było warzenie grogu. Grog to gorący napój, który sprawia, że człowiek czuje się „cieplej i weselej”. Ten tradycyjny marynarski trunek wymyślono w XVIII wieku na wielkich żaglowcach Royal Navy. Angielski wiceadmirał Edward Vernon nakazał rozcieńczanie rumu wodą, gdyż codzienne racje czystego rumu przysługujące marynarzom źle wpływały na efektywność ich pracy. Do rozcieńczonego rumu dodano sok z cytryny i cukier... i tak narodził się napój, nazwany grogiem na cześć Vernona vel Old Grog, który swoje przeżwisko zawdzięcza nieodłącznemu sztormiakowi uszytemu z tkaniny zwanej grogramem.

Napój ma swych zwolenników do dziś, zwłaszcza wśród żeglarzy. Dlatego też w sobotni wieczór celebrowano w tawernie klubowej warzenie grogu, który świetnie wprowadził zebrane towarzystwo w taneczny nastrój, który trwał do samego rana.

I szczypta historii

Historia Yacht Clubu „Opty” sięga roku 1977, kiedy to na terenie pompochni nad zbiornikiem wodnym „Dzieńkowice II” w Mysłowicach – Imielinie, postanowiono założyć klub żeglarski. 08.11.1978 roku klub HUTA KATOWICE został zarejestrowany w Katowickim Okręgowym Związku Żeglarskim pod nr 108. Pierwsze uroczyste otwarcie sezonu nawigacyjnego odbyło się w 1979 roku. Członkowie klubu, których w ciągu 32 lat przewinęło się przez klub ponad 1500, brali udział w rejsach, szkoleniach, regatach, gromadzili sprzęt, budowali ośrodek, borykali się z przemianami politycznymi i gospodarczymi w kraju. Od 1995 r. klub mieści się na terenie gminy Chełm Śląski. Rada Gminy w 2002 roku nadała ulicy, przy której jest siedziba klubu, imię Leonida Teligi – żeglarza, który opłynął samotnie świat. W styczniu 2003 roku, nadzwyczajne walne zgromadzenie członków klubu uchwala zmianę nazwy Klubu na Yacht Club „Opty”. Dziś „Opty” zrzesza 146 członków.

ANNA GANDYK

**Najpierw obejrzelili Katedrę Chrystusa Króla,
a później zwiedzili WSSD i wysłuchali opowieści
o seminaryjnym życiu**

Z wizytą w seminarium

W miniony poniedziałek, 19 października uczniowie klas szóstych Szkoły Podstawowej nr 2 w Chełmie Śląskim mieli niepowtarzalną okazję zwiedzić Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach.

Młodzież pod opieką nauczycieli wyruszyła z Chełmu Śląskiego porannym pociągami do Katowic. Pierwszym punktem wycieczki było obejrzenie Katedry Chrystusa Króla i zapoznanie się z jej historią. U wejścia tej największej na Śląsku świątyni powitał ich chełmianin ks. prefekt Bernard Rak, który opowiedział historię katedry, oprowadził po jej wspaniałym wnętrzu i zaprowadził do krypty katedralnej.

W drodze do seminarium uczestnicy wycieczki podziwiali budynki kurii metropolitalnej, drukarni archidiecezjalnej oraz nowego budynku Wydziału Teologicznego Uniwersytetu

Śląskiego. W seminarium, w maleńkiej kaplicy Podwyższenia Krzyża, ks. Bernard odprawił mszę świętą specjalnie dla chełmskich uczniów.

Młodzi ludzie bardzo chętnie włączyli się w liturgię słowa oraz w służbę ministrancką. Po mszy świętej wszyscy udali się na słodki poczęstunek. Później – również chełmianin – kleryk Szymon Resiak oprowadził wszystkich po budynku WSSD opowiadając o życiu seminaryjnym.

Zgodnie z życzeniem uczniów ten wyjazd zakończył się posiłkiem w restauracji Mc Donalds. Opiekunowie Danuta Koziołek, Iwona Rozmus, Ilona Misterek i Grzegorz Zyzak mieli powody do zadowolenia, gdyż uczniowie byli bardzo zdyscyplinowani, a ponadto zachwyceni wyjazdem i możliwością zwiedzenia miejsca, gdzie uczą się przyszli księża. (AKO)



**Opiekunowie mieli powody do zadowolenia – uczniowie byli
zdyscyplinowani i zachwyceni możliwością zwiedzenia seminarium**



Poludniowy Koncern Energetyczny S. A.
Elektrownia Jaworzno III ul. Promienna 51
43-603 Jaworzno



Ogłoszenie

PKE S.A. Elektrownia Jaworzno III ul. Promienna 51 ogłasza, że organizuje sprzedaż w drodze licytacji n.w. pojazdy samochodowe i sprzęt transportowy:

L.p.	Nazwa pojazdu	Numer rejestracyjny	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Ford Transit – osobowy	SJ 06670	1992	2500,00 PLN
2.	Ford Transit	SJ 01381	1992	2500,00 PLN
3.	Toyota Camry	SJ 04280	1995	6000,00 PLN
4.	Ford Scorpio	SJ 06854	1993	2100,00 PLN
5.	Polonez Caro 1,4	SJ 07237	1994	900,00 PLN
6.	Samochód specjalny p. poz. STAR A29	SJ 06809	1982	2000,00 PLN
7.	Wóz asenizacyjny V=9000m ³		1986	1000,00 PLN
8.	Przyczepa oddymiająca skrzyniowa ład. 750 kg	SJ 05306	1988	1000,00 PLN
9.	Wózek widłowy spalinowy – Udź. 2t (nr fabr. 509114)		1992	5000,00 PLN
10.	Wózek widłowy spalinowy – Udź. 5t (nr fabr. 1422)		1993	3000,00 PLN
11.	Wózek widłowy spalinowy – Udź. 5t (nr fabr. 1218)		1991	3000,00 PLN
12.	Wózek widłowy spalinowy – Udź. 1,25t (nr fabr. 11128)		1990	2200,00 PLN

Zainteresowanych kupnem wybranego/-ych pojazdu/-ów informujemy, że licytacja odbędzie się w dniu **12.11.2009 r. o godz. 10.00** w budynku socjalnym (stołówka) przed bramą główną Elektrowni Jaworzno III.

Oględziny wystawionych na licytację pojazdów i sprzętu można dokonać w dniach 02.11. – 04.11.2009 w godz. 8.00 – 12.00.

Szczegółowych informacji na temat stanu technicznego oraz wyposażenia pojazdów i sprzętu udziela Starszy Mistrz Wydziału Remontu Urządzeń Pozabłokowych i Transportu Pan Jerzy Naporowski – tel. (032) 7153493. PKE S. A. Elektrownia Jaworzno III zastrzega sobie prawo wycofania oferty sprzedaży dowolnego pojazdu bez podania przyczyny.

Kronika policyjna

13 października w Imielinie z terenu prywatnej posesji przy ul. Grzybowej nieznanymi sprawcami ukradł wyroby stalowe o łącznej wartości 1100 zł.

14 października policjanci KPP w Bieruniu, przyjęli od mieszkańcy Imielina zawiadomienie o oszustwie na portalu Allegro na kwotę 75 zł.

16 października w Chełmie Śląskim nieznany sprawca włamał się do baru, skąd skradł wyroby tytoniowe o wartości 100 zł i bilon z maszyny hazardowej.

Tego samego dnia w Chełmie Śląskim, w autobusie komunikacji miejskiej, nieznany sprawca ukradł 49-letniej mieszkance gminy dokumenty.

18 października w Imielinie z podwórza na prywatnej posesji, skradziono Fiata 126 p. Właściciel auta ułatwił złodziejowi zadanie, bo zostawił samochód otwarty, a kluczyki w stacyjce



SYSTEMY GRZEWOCZE
SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS
ARTYKUŁY INSTALACYJNE



IMIELIN
ul. Aptečna 9
(032) 225 68 36, (0) 605 415 342

Kotły c.o. ELPRO, OGNIWO, MALAJKA, HEF

Imielin, ul. Aptečna 9

grzejniki bojler akcesoria wod-kan

czynny: Pn-Pt: 9.00 – 17.00, Sobota: 9.00–13.00

EKOLOGICZNE KOTŁY WĘGLOWE



INTEGRA LUX
MOC od 22 kW do 75 kW

KDO-U
MOC od 8 kW do 54 kW

KDO
MOC od 8 kW do 54 kW

**DO KAŻDEGO KOTŁA
ELEMENTY GRATIS lub RABAT 10%!!!**



INTEGRA LUX 22 kW 7.550 zł netto
KDO-U 17 kW 2.229 zł netto
KDO 17 kW 2.131 zł netto



VINSAR
HURTOWNIA
www.vinsar.pl

Mysłowice ul. K. Miarki 25
tel. 032 316 62 60 tel./fax. 032 223 71 83
ARMATURA SANITARNA
TECHNIKA GRZEWcza

Oferta ważna do 30.09.2009 r.



Daniel Jacent Radny Rady Miasta Mysłowice

Zaprasza na swoje dyżury: w czwarty poniedziałek miesiąca w siedzibie Rady Osiedla Brzezinka przy ul. Chrzanowskiej 7 w godzinach 17.00 – 18.00

Dyżur internetowy:
danieljacent@tlen.pl, <http://www.danieljacent.blog.onet.pl/>

10/10/09

Radny Rady Miasta Piotr Ośliżło

zaprasza na swoje dyżury w kancelarii Rady Miasta w poniedziałki w godzinach 14.00 – 15.00 i w każdy poniedziałek w godz. 15.00 – 16.00 w Biurze Poselskim Pości G. Tobiszowskiego – skiego, ul. Grunwaldzka 22



09/10/09



Radny Zbigniew AUGUSTYN

zaprasza na dyżury w każdą drugą i czwartą środę miesiąca w godz. 17.00 – 18.00 – w lokalu Biura Poselskiego Pości G. Tobiszowskiego – róg Grunwaldzkiej i Placu Wolności, 1p.

13/10/09

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Edward Lasok

zaprasza na swoje dyżury w środy w godz. 14.00 – 15.30 w kancelarii Rady Miasta, w pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach 16.00 – 17.00 w siedzibie Rady Osiedla Brzezinka, ul. Chrzanowska 7



11/10/09



Radny Rady Miasta Józef Zajkowski

zaprasza na swoje dyżury w pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godz. 17.00 – 18.00 w Biurze Poselskim Pości G. Tobiszowskiego i Senatora Bronisława Korfanetgo, ul. Grunwaldzka 22.

12/10/09

Konkurs Wygraj z Co tydzień

Halloween i „Piła 6” w „Heliosie”

Szykuje się prawdziwa gratka dla miłośników horrorów i Halloween. Już 30 października aż dwa maratony filmowe: „ENEMEF: Noc z Piłą” oraz „ENEMEF: Noc grozy i horrorów”. Dla fanów „Piły” przygotowano aż 4 jej części, a miłośnicy horrorów będą mogli zobaczyć filmy, jakie gościły na ekranach w tym roku, a zatem: „Udręcenie”, „30 dni mroku”, „Egzorcyzmy Dorothy Mills” oraz „Zapowiedź”.



Ponadto „Helios” zaprasza na premierę filmu „Piła 6”. Tym razem mamy do czynienia z groźnym detektywem Hoffmannem, który stał się spadkobiercą przekonań ogarniętego obsesją zabijania Jigsaw. Agencji FBI

próbują zbliżyć się do Hoffmanna. Ten podejmuje z nimi śmiercionośną grę, wierząc, że jej finał pozwoli zrozumieć światu plan Jigsaw. Jaki będzie finał tej rozgrywki przekonają się Państwo w kinie. A dla naszych czytelników mamy podwójne zaproszenie na filmy do „Heliosa”. Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie: Jak nazywa się reżyser „Piły VI”? Szczegółowy repertuar kina na stronie www.heliosnet.pl.

Mumio i Renata Przymek w „Rialto”

Na nadchodzący tydzień Kinoteatr „Rialto” w Katowicach przygotował kilka ciekawych propozycji zarówno filmowych, jak i kulturalno-muzycznych. Już 24 października w „Rialcie” wystąpi Renata Przymek z zespołem, a 27-go swój spektakl zaprezentuje Kabaret Mumio. Ponadto na dwa ciekawe filmy zaprasza Filmowy Klub Seniora i Młodzieżowy Klub Filmowy, w ramach których będzie można zobaczyć „Jeszcze dalej niż północ” i „Hanami – kwiat wiśni”. A dla pragnących nadrobić zaległości kinowe „Vicky Cristina Barcelona”, „Ostatnia akcja” i „Genua, włoskie lato” a także klasyk filmowy Milosza Formana „Hair”.

A dla naszych czytelników mamy podwójne zaproszenie na wybrane seanse. Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie: Kto zagrał trzy główne role w filmie „Vicky Cristina Barce-

lona”? Szczegółowy repertuar kina znajduje się na stronie www.rialto.katowice.pl.

Dworzec PKP w Sosnowcu

W tym tygodniu wspólnie ze Śląską Organizacją Turystyczną zachęcamy do odwiedzenia Sosnowca, gdzie mieści się kolejny obiekt na szlaku zabytków techniki, a mianowicie zabytkowy, neoklasycystyczny budynek dworca z 1859 roku. Niedługo była to graniczna stacja odnogi żabkowicko-katowickiej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Obiekt był wzorowany na budynku Dworca Wiedeńskiego w Warszawie, projektu Henryka Marconiego. Niewątpliwą atrakcją jest mieszczący się w pobliżu kościół „kolejowy” i cerkiew prawosławna. Ponadto będąc w Sosnowcu warto odwiedzić także mieszczący się w Maczkach dworzec kolejowy autorstwa Henryka Marconiego z zabudowaniami Komory Celnej, neogotycki budynek administracyjny przedziałni czesankowej Henryka Dietla z lat 1890-1914 oraz neogotycki budynek dawnej elektrowni – kopalni „Renard”. Ponadto w Czeladzi na terenie byłej kopalni Saturn znajduje się Galeria Sztuki Nowoczesnej „Elektrownia”.

A dla naszych czytelników mamy informator turystyczny województwa śląskiego. Wystarczy tylko odpowiedzieć na pytanie: Gdzie mieści się Galeria Szyb Wilson? Więcej informacji



o atrakcjach województwa śląskiego na stronie www.gosilesia.pl.

Goście ze Słowacji w Filharmonii

Sławna w całej Europie i na świecie Państwowa Orkiestra Kameralna Żyliny, poza Słowacją występująca jako Slovak Sinfonietta, w najbliższy piątek, tj. 23 października o godz. 19.00 wystąpi na estradzie Filharmonii Śląskiej. To rewizyta owacyjnie przyjętej obecności naszych filharmoników w Żylinie w Międzynarodowym Dniu Muzyki, a zarazem rezultat współpracy w ramach europejskiego programu ONE – step further.

Slovak Sinfonietta powstała w 1974 roku jako jedyna na Słowacji orkiestra „typu mozartowskiego”. Międzynarodowe uznanie zdobyła już trzy lata później, kiedy stała się festiwalową orkiestrą Salzburger Festspiele. Już gościnnie występowała potem na innych najbardziej

renomowanych festiwalach, jak m.in. Praska Wiosna, Wiener Festwochen czy Festa Musica Pro w Asyżu. Zespół dał ponad 2400 koncertów we wszystkich krajach Europy oraz w Armenii, Brazylii, Kanadzie, Tunisie, Turcji, czterokrotnie wyjechał na tournée po Japonii i dwukrotnie po USA.

Tym razem orkiestra wystąpi pod batutą urodzonego w 1955 roku Olivera von Dohnanyi, który swoją współpracę ze Slovak Sinfonieta rozpoczął w 1983 roku, a w latach 2004-07 był kierownikiem artystycznym tego zespołu, a obecnie jest jego dyrygentem gościnnym.

Solistą piątkowego koncertu gości z Żyliny będzie znakomity skrzypek słowacki Dalibor Karvay. Miał zaledwie siedem lat, gdy dał pierwszy koncert, osiem, gdy po raz pierwszy wygrał konkurs, a 11, gdy nagrał pierwszą płytę. Ten zaledwie 24-letni muzyk w zeszłym roku wygrał Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. D. Ojstracha w Moskwie. Te informacje zapowiadają znakomity występ Słowaków, który koniecznie trzeba zobaczyć.

W niedzielę natomiast – pierwszy w tym sezonie podwieczorek muzyczny. Jego gospodarzem pozostaje znakomity aktor Teatru Rozrywki, Jacek Jędrusik. Ciekawie pomyślany „Podwieczorek z Szekspirem” z dyrygentkiego podium poprowadzi jedna z najbardziej utalentowanych młodych dyrygentek polskich, Małgorzata Diakun. Zapraszamy.

Na konkursowe odpowiedzi czekamy w piątek od 8.00 do 12.00 pod adresem mailowym gazeta_konkursy@o2.pl. W mailu należy podać imię i nazwisko oraz numer telefonu z dopiskiem „Konkurs Jaworzno” lub „Konkurs Mysłowice”. Ze zwycięzcami skontaktujemy się telefonicznie.

Z szafy prokuratora

„Trudny chłopak”

(cz. I)



Nic nie wskazywało na to, że urodzony 29.03. 1956 r. w Warszawie Andrzej stanie się budzącym przerażenie przestępcą. Wychował się w normalnej rodzinie. Ojciec, budowlaniec ceniony w swoim fachu kierował budowlami w różnych miastach, matka zajmowała się domem.

Nikt z rozmówców nie powiedział złego słowa o rodzicach Andrzeja. – Normalni, porządni ludzie, ale zawsze mieli kłopot z synem. Umiał być miły, a nawet ujmujący. Ale było w nim coś niepokojącego. No i bardzo wcześnie zaczął się brać za dziewczyny. Andrzej wybierał pieniądze z książeczek oszczędnościowych rodziców i ruszał w Polskę, może dlatego, że wychowywał się na budowach, a wtedy to różni nieciekawi ludzie tam pracowali – mówią prosząc o anonimowość. Coś rzeczywiście trudnego było w charakterze Andrzeja, bo nie potrafił dostosować się do środowiska. Miał kłopoty w szkole, wyrzucano go z pracy.

Stał się znany wymiarowi sprawiedliwości już w wieku 17 lat. W 1973 r. dostaje pierwszy wyrok za gwałt – 3 lata pozbawienia wolności. Sąd

wierzy, że nastolatek nie wróci do przestępstwa, stąd kara jest stosunkowo niska. Po wyjściu z więzienia znów trafia przed oblicze Temidy, tym razem za kradzież – otrzymuje wyrok w zawieszeniu. Oba wyroki nie zrobiły na nim wrażenia, teraz rozpoczął prawdziwy przestępczy festiwal. Gwałcił i rabował bez opamiętania. Dosłownie rzucał się na kobiety.

– Kiedy pracował jako kierowca w pogotowiu ratunkowym (stąd pseudonim „Doktorek”) zobaczył przy drodze kobiety zrywające truskawki. Zatrzymał się, pobiegł na pole i napadł pierwszą dziewczynę z brzegu i zgwałcił ją w krzakach – opowiadał informator.

Potrafił być – jak podają kroniki policyjne – także bardzo pomysłowy, zatrzymywał samochód koło stojącej na poboczu kobiety, pytał o drogę i udawał, że nie słyszy odpowiedzi. Kiedy ofiara włożyła głowę do wnętrza auta szybko podkręcał szybę. Następnie gwałcił unieruchomioną kobietę. Potrafił ni stąd ni zowąd napaść na dziewczynę wracającą z zabawy, chwycić ją za złoty łańcuszek i zacząć dusić. Omal nie pozbawiając życia. Popelniał przestępstwa daleko od swojego miejsca zamieszkania, głównie w miejscowościach podwarszawskich. Nie liczył się dla niego wiek ofiary, potrafił maltretować nawet dziewczynki. Rzadko się maskował. Ofiary przeważnie były tak przerażone, że na ogół nie pamiętały twarzy gwałciiciela. Lista przestępstw

w procesie z 1980 roku może przerazić; usiłowanie zabójstwa, 25 udowodnionych gwałtów, w tym gwałtów popełnionych ze szczególnym okrucieństwem, rozboje, ucieczka z policyjnego konwoju itd.

– Nie wierzyłem w żadną szansę poprawy oskarżonego, to był typ zadeklarowanego przestępcy. Nie można mu odmówić swoistej inteligencji i przestępczego sprytu. To nie był żaden ćwok – mówił prokurator. Oskarżyciel domagał się wymierzenia kary 25 lat pozbawienia wolności. Sąd skazał jednak Andrzeja K. na 15 lat więzienia.

– Wówczas jeszcze wierzono w resocjalizacyjny charakter kary pozbawienia wolności – wspomina prokurator. W więzieniu siedział do 1991 roku, kiedy to Sąd Penitencjarny zwolnił go warunkowo na 3 lata przed upływem końca kary. Zdaniem sądu skazany dobrze się sprawował w więzieniu, w związku z tym można było dać mu szansę. Już rok później wielokrotny gwałciiciel znów znajduje się na celowniku organów ścigania. 19 marca 1992 r. po skończonych lekcjach przepadła bez wieści Agnieszka, 14-letnia uczennica szkoły podstawowej. Wszczęto zakrojone na szeroką skalę poszukiwania. Policjanci z udziałem mieszkańców miasta przeszukali okoliczne lasy, do akcji włączono psy. Wszystko bez rezultatu. Śledczy przesłuchali kilku podejrzanych. Także Andrzeja K. Nie udało mu się jednak postawić zarzutów.

PITAWAL

Historia Centralnego Muzeum Pożarnictwa (cz. 1)

Centralne Muzeum Pożarnictwa, największa atrakcja turystyczna Mysłowic, obchodzi w przyszłym roku 35-lecie działalności. Z tej okazji na łamach „Ct” zagości seria artykułów przedstawiających historię placówki i najcenniejszych muzealiów.

Próby utworzenia muzeum gromadzącego eksponaty strażackie sięgają w Polsce początku XX w. Prekursorem powołania tego typu placówki był Władysław Tarczyński, który w Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych w Łowiczu utworzył dział pożarniczy. Muzeum w Łowiczu, założone u progu XX w., działało do 1939 r. Zabytki pożarnicze gromadzili także od 1907 r. strażacy z Warszawy, składując zabytkowy sprzęt w siedzibie warszawskiej Straży Ogniowej.

Okres zaborów nie sprzyjał utworzeniu muzeum prezentującego dzieje polskiego ruchu strażackiego. Sytuacja zmieniała się pod koniec I wojny światowej. W 1917 r. ukazał się w „Przeglądzie Pożarniczym”, artykuł pt. „Muzeum pożarnicze”, w którym uzasadniano celowość powołania takiej placówki. O utworzenie muzeum pożarniczego apelował również w 1919 r. w „Przeglądzie Pożarniczym” Konstanty Wysznacki, udzielając szczegółowych wytycz-



Polskie władze straży pożarnej oraz goście zagraniczni na zdjęciu z okresu międzywojennego

nych w zakresie gromadzenia zbiorów. Namiastką apelu Wyszackiego było zorganizowanie w 1927 r. na I Wystawie Przeciwpowodziowej w Poznaniu ekspozycji poświęconej historii polskiego pożarnictwa. Idea utworzenia muzeum znajdowała coraz więcej zwolenników. W 1930 r. inicjatywę powołania takiej placówki zgłosił Zarząd Główny Związku Straży RP. Plany utworzenia muzeum pożarniczego towarzyszyły liderom związków strażackich do końca istnienia II Rzeczypospolitej. Należy wspomnieć, że na niemieckim Śląsku próby utworzenia muzeum pożarnictwa sięgają lat 20. XX w. Siedzibą miał być Wrocław. Planów nie zrealizowano.

Wybuch II wojny światowej przerwał zbiegi o utworzenie muzeum pożarnictwa. W czasie działań

wojennych zabytki zgromadzone w Muzeum Starożytności w Łowiczu uległy zniszczeniu. Po 1956 r. przybywało zbieraczy pamiątek i organizatorów izb tradycji. Przedmioty związane z pożarnictwem znajdowały się w lokalnych muzeach na terenie całej Polski: w Alwerni, Namysłowie, Przeworsku, Rakoniewicach, Włodawie i Lidzbarku Welskim koło Działdowa. Jednakże dopiero spotkanie działaczy pożarnictwa z okazji jubileuszu 110-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Mysłowicach w dniu 8.09.1974 r. dało impuls do zorganizowania placówki o charakterze ogólnopolskim. Pomysł znalazł poparcie u generała Jerzego Ziętka i ówczesnego komendanta Wojewódzkiej Straży Pożarnej, Włodzimierza Tessara.

DARIUSZ FALECKI

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

PIOTR GRZEGORZEK – KUSTOSZ MUZEUM W CHRZANOWIE

www.muzeum.chrzanow.pl

Po ataku zimy

Zima zaskoczyła totalnie i na całego. Do tego, że zaskakuje drogowców już zdążyliśmy się przyzwyczaić. To, że skalą swoich ataków zaskakuje służby odpowiedzialne za usuwanie skutków katastrof nieco trudniej się przyzwyczaić. Z drugiej strony katastrofa to nagle i niespodziewane wydarzenie o trudnej do przewidzenia skali zagrożenia i dlatego czekając na ratunek można jakoś usprawiedliwić opieszalszych ratowników.

Totalne zaskoczenie

Ale w ciągu tych kilku październikowych dni najbardziej zaskoczone zostały drzewa, które nie zdążyły zrzucić liści.



Pochylone robinie

Co więcej, większość gatunków, które ostatnio sprawdzałem nie zdążyła nawet wytworzyć warstwy, która odcina ogonek wraz z blaszką liściową od gałązki. To dlatego wiele drzew wciąż cieszy oczy żywą zielenią. Wśród gatunków, które teraz zasługują na szczególną uwagę są jesienią wyniosłe. To konar tego drzewa prawie zabił dwoje turystów w Zakopanem. Warto wiedzieć, że jest to gatunek o bardzo łamliwych gałęziach, które im starsze, tym częściej łamią się niespodziewanie. Z drugiej strony to drzewo krótko zielone, czyli zrzucające liście najwcześniej. A skoro ono tego nie zrobiło i w skutek okieśli złało się, to stanowi pewien problem dla służb miejskich. Po prostu trzeba zrobić totalny przegląd wszystkich drzew w przestrzeni publicznej, aby dmuchając na zimne ustrzec się podobnej tragedii. Poza jesienią od okieśli ucierpiały liczne magnolie, surmie zwane też katalpami oraz tulipanowce. Nawet mój prywatny został solidnie zmasakrowany.

Za to gatunkiem odpornym okazała się robinia akacjowa. Będąc ostatnio w rejonie tak zwanego Trójkąta Trzech Cesarzy znalazłem przygięte niemalże do ziemi młode drzewka tego gatunku, ale nie złamane.

Dereń z Promenady

Poza drzewami liście zachowały także liczne krzewy. Wśród nich na ulicy Promenada nader ciekawie prezen-



Dereń biały

Topola biała

Ponieważ w minioną sobotę wędrowałem wzdłuż Czarnej Przemszy bez trudu znajdowałem okazy drzewa charakterystycznego dla lasów łęgowych. Jest nim topola biała. Wyróżnia ją dłoniasty, prawie klonowaty kształt blaszki liściowej. Jest ona z wierzchu ciemnozielona, lśniąca zaś od spodu, pokrywa ją gęsty wołokowaty kutner. Taki niemalże modelowy kształt miały liście drzewka sfotografowanego na prawym brzegu Czarnej Przemszy opodal skrzyżowania z linią tramwajową. Kiedy drzewo jest pozbawione liści możemy je odróżnić po charakterystycznych romboidalnych przetchlinkach na powierzchni kory.



Topola biała

Jako źródło drewna nie sprawdza się, ponieważ akurat ten jej produkt jest wybitnie zły jakości. Tym nie mniej warto wiedzieć, że pomimo skłonności do szybkiego próchnienia drewna samo drzewo może żyć nawet 150 lat. Istnieje szereg odmian tego gatunku, ale tutaj znalazłem go w najbardziej typowej. Poza tym tworzy mieszańce z topolą osiką i tutaj jest już bardzo szerokie pole do popisu dla licznych form zmienności.

Na zakończenie warto wspomnieć, że nasza bohaterka to nieźle ziółko. Zbierała wczesną wiosną pączki między innymi obniżając poziom złych metabolitów w organizmie. No to byle do wiosny.



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**Radny Rady Miasta Mysłowice
Damian Sojka**

Zaprasza na swoje dyżury:
w każdy pierwszy wtorek miesiąca
w ZSP nr 1 ul. Mikołowska 44
w godz. 17.00-18.00.



14/10/09

Autoryzowany dealer
hef **KIELAR-ECO**
STAPORCÓW
pwik
TERMO-TECH

PPHU ARTYKUŁY METALOWE
I INSTALACYJNE
„Tanie ciepło”
Joanna Ślusarz
41-409 Mysłowice
ul. Orla Białego 63/2
Tel. 225-12-27,
kom. 504-285-324
CENY PRODUCENTA

*** SPRZEDAŻ *** MONTAŻ *** SERWIS ***

18/10/09

ZAMÓW SWOJĄ STRONĘ

InfoCoig
ul. Wojska Polskiego 3
41-400 Mysłowice

info COIG bis

**PROFESJONALNE
STRONY INTERNETOWE**

Tel. (032) 764 64 88 0609 735 948

22/10/09

Święta Bożego Narodzenia

Kościelisko k/Zakopanego
od dnia 23.12 – 6 dni
przejazd, noclegi, wyżywienie. 3xdz.
cena 560,- zł.
Zapraszamy – tel. 506 300 714

Sylwester – Czechy – Hodonin

Zabawa przy żywej muzyce
Hotel 3 *, przejazd, wyżywienie,
bogate menu sylwestrowe.
Zapraszamy – tel. 600 328 245

Zimowisko dla dzieci i młodzieży

Kościelisko k/Zakopanego od dnia 28.01.2010 r. 8 dni
Zapraszamy – tel. 506 300 714

25/10/09

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

złom, makulatura, tworzywa, zużyte oleje
WYMIANA BUTLI GAZOWYCH
Mysłowice, ul. Mikołowska 52,
tel. 601 365 664

20/09/09

CAŁODOBOWE USŁUGI SZKLARSKIE

montaż lusterek, szyby zespolone,
antyłamaniowe, hartowane, oprawa obrazów
Mysłowice, ul. Chrzanowska 7,
tel. 032 223 71 41, 501 721 123

20/10/09

**FIRMA POGRZEBOWA
„PORC”**

Mysłowice
ul. Mickiewicza 4a
(w podwórzu obok prosekatorium)
tel./fax (032) 2222-894
całą dobę
0-501-310-110

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH
KREMACJE, EKSHUMACJE
Mysłowice ul. Towarowa 11

08/10/09

**CENTRUM
POGRZEBOWE
P. Ulfig**

MYSŁOWICE ul. Katowicka 8
MYSŁOWICE KRASOWY,
ul. Plebiscytowa 1,

Międzynarodowy transport zmarłych

tel. 032 316-50-32,
tel. całodobowy 032 225-12-66

07/10/09

Skład Opałowy

Jaworzno, ul. Wysoki Brzeg 4

oferuje:

- » węgiel luzem,
- » węgiel workowy
- » orzech
- » ekogroszek

tel. 0 32/ 223 68 00, 0 664 430 664

1354/d/08

ACTARIUS – TWOJE BIURO RACHUNKOWE

Profesjonalne usługi księgowe,
kadrowo-płacowe, doradztwo podatkowe,
dojazd do klienta
nr cert. ministerstwa finansów: 27468/2008
Tel. 665 321 974

19/10/09

Szkoła Języków Obcych Wieża Babel

Z nami nauka języka to czysta
przyjemność!
Mysłowice, ul. Sosnowiecka 4
tel. 032 223 81 53, <http://wieza-babel.pl/>

16/10/09

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW TYTONIOWYCH
WYMIANA BUTLI 11 KG
WARSZTAT SAMOCHODOWY DO
WYNAJĘCIA (200 M2)

Mysłowice, ul. Brzezińska 31, tel. 693 835 424

21/10/09

SERWIS

kosiarek, kos, maszyn ogrodniczych
Mysłowice, ul. Kosztowska 59
Tel. 506 634 784, 698 444 544

17/10/09

Regeneracja rozruszników i alternatorów

do samochodów ciężarowych, osobowych, spychaczy,
koparek, dźwigów, ciągników i wózków widłowych
wszystkich marek Mysłowice, ul. Mieszka I 3,
tel. 032 22 22 369, 501 203 901

18/10/09

DROBNE**USŁUGI****Remonty mieszkań, długoletnie**

doświadczenie. Tel. 0 698 916 352

23/09/09

Profesjonalne remonty podda-

szy, łazienek. Tel. 600 660 208

23/09/09

Malowanie, gładź, panele,

kafelki. Tel. 660 320 621

23/09/09

Remont od A do Z. Gładź gipsowa,

malowanie – promocja.

Tel. 0605 835 147

24/09/09

Remonty mieszkań, adaptacja pod-

daszy. Tel. 507 290 032

24/09/09

Malowanie, tapetowanie, gładzie.

Tel. 507 290 032

24/09/09

Tynki gipsowe, maszynowe,

wylewki mixokretem.

Tel. 691 074 109

26/09/09

Malowanie, tapetowanie, gładź gip-

sowa, suche tynki. Tel. 507 290 032

11/02/09

Przeprowadzki. Tel. 601 46 24 08

03/09/09

Serwis komputerowy 24h na dobę w

domu klienta, dojazd gratis.

Tel. Po 15.00 0- 509 69 59 88

06/01/09

Przeprowadzki. Tel. 0 32 252 97 79

06/01/09

Przeprowadzki. Tel. 0 32 206 37 02,

0-889 309 242

06/01/09

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 54 m2,
2 pokoje, Jaworzno Osiedle
Gigant. Wysoki standard wypo-
sażenia, telefon, internet, televi-
zja kablowa wysokiej rozdziel-
czości. Tel. 668 840 306

21/05/09

GLOB. Przyjmujemy do sprzedaży

domy, mieszkania i grunty, zgłosze-
nia przyjmujemy w siedzibie firmy,
Mysłowice ul. Mikołowska 4 lub

telefonicznie pod nr

tel. 032 222 51 10. Zapraszamy

06/01/09

MOTORYZACJA

Auto skup całe, rozbite, skoro-
dowane, złomowanie, gotówka.
Tel. 600 507 385, 508 760 255

21/05/09

Auto skup. Tel. 605 46 63 70,

032 622 72 72

06/01/09

Zakład Kamieniarski Jan Patalong

nagrobki granitowe, grobowce,
dobra jakość, dobre ceny!
Mysłowice – Krasowy, ul. PCK 123
tel. 503 133 611

34/09/09

**Ogłoszenie drobne
do 10 słów
tylko 1 zł + VAT**

ogłoszenie własne

**PRZEGRYWANIE
z taśm VHS i magnetofonowych
na płyty CD/DVD****Tylko u nas**

Wesela
Komunie
Chrzcziny
Wakacje
I inne

Redakcja „Co Tydzień” 41-400 Mysłowice
ul. Wojska Polskiego 3; tel. (032) 223-95-60

Cyfrzacja taśm VHS	30 zł brutto
Cyfrzacja kasety magnetofonowej	20 zł brutto
Cyfrzacja płyty winylowej	20 zł brutto
Usuwanie trzasków i szumów	30 zł brutto

Ogłoszenie własne

STARE MIASTO

Zostawili po sobie bałagan



We wrześniu RPWiK usuwał awarię wodociągu przy ul. Bytomskiej. Woda w końcu przestała wyciekać spod ziemi, wykop zasypano, dziurę zaasfaltowano, i wszystko byłoby w porządku, gdyby nie drobny szczegół, który sprawia, że robotnikom nie można wystawić bardzo dobrej oceny.

Do dzisiaj obok miejsca wykopu na trawie leżą kawałki starego asfaltu, który trzeba było zdebrzeć, by dostać się do uszkodzonej rury.

BRZĘZINKA

Przystanek widmo



Pobazgrany i nieczytelny rozkład jazdy i coś, co kiedyś było ławką, a dziś jest tylko szpecącym kawałkiem metalu – tak wygląda przystanek autobusowy „Laryska” w Brzezince.

Jedne elementy przystanku, którym nic nie można zarzucić to słupki z niebieską tablicą i kosz na śmieci. To jednak za mało, by móc powiedzieć, że przystanek spełnia jakiegokolwiek normy, a przede wszystkim oczekiwania pasażerów.

KOSZTOWY

Marzną, mokną i złorzeczą



Wiata na przystanku autobusowym na kosztowskim rynku od tygodni nie ma szyb – poinformowała nas nasza czytelniczka.

O ile latem, przy słonecznej pogodzie brak osłon nie jest bardzo dokuczliwy, o tyle podczas jesiennej zawieruchy daje się mocno we znaki osobom korzystającym z miejskiej komunikacji. Wiatr urywa głowy, deszcz zacina, a pasażerowie czekający na autobus marzną, mokną, złorzeczą, i zastanawiają się kiedy miasto uzupełni braki.

ĆMOK

Jest nowa latarnia



Od niedawna przy ul. Partyzantów stoi nowa latarnia. Zastąpiła ona sfatygowaną poprzedniczkę, która po pierwsze – nie miała klosza ani żarówki, po drugie – była mocno powyginana.

BRZĘZINKA

Kasztan, który straszy

Pasażerowie, którzy korzystają z przystanku autobusowego w Brzezince obawiają się, że rosnący tam kasztan może zagrażać ich bezpieczeństwu.

– Drzewo jest spróchniałe, już kiedyś odleciał z niego jeden konar, w czasie wichury mogą się połamać następne gałęzie – mówi jedna z naszych czytelniczek. Dlatego apelujemy do odpowiedzialnych za utrzymanie drzew w mieście, żeby przyjrzeni się kasztanowi z ulicy Brzezińskiej i jeśli trzeba, powycinali suche i niebezpieczne konary.



BRZĘCZKOWICE

Wypełnili ubytek w chodniku



Chodnik w Brzęczkowicach na ul. Podgróskiej, który prowadzi do ogródków działkowych, dostarczał pieszym powodów do narzekań. Powodem były „wydłubane” kostki. Po naszej interwencji, puste miejsca wypełniono brukiem. Trwało to dość długo, ale w końcu mieszkańcy doczekali się równego trotuaru

STARE MIASTO

Policjant twój...wróg?

Tak by wynikało z tabliczki, która wisi na korytarzu komendy policji przy ul. Starokościelnej. Mamy nadzieję, że policjant, który pracuje za drzwiami wskazanymi strzałką, jest wrogiem przestępców, a nie swoich kolegów z komendy, czy obywateli



K O N K U R S

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie na ciekawe lub śmieszne zdjęcie. Jeśli zauważyliście coś interesującego, prosimy o e-mail redakcja@ct.mysnet.pl lub o dostarczenie odbitki do naszej redakcji (ul. Wojska Polskiego 3). Dla najlepszych zdjęć przewidujemy atrakcyjne nagrody.

Sponsorem jest pizzeria Gruby Benek w Mysłowicach, Rynek 3, tel. 032 317 81 01, 514 23 555 1.



ZADZWOŃ DO NAS



032 223 95 60

Problemy, z którymi nie wiesz, gdzie się zwrócić, uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz.

Widzisz coś, czego nie widzą inni.

Od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 – 16.00 Przyjedziemy na miejsce!
Dla nas każda sprawa jest ważna



Wyślij e-mail redakcja@ct.mysnet.pl

0 legendach – z myślowickiego punktu „siedzenia”...



„Ciąg dalszy trwa” ... (37)

Budujemy nową Polskę
Budujemy nowy świat
W którym wszystko będzie lepsze
W którym nowy będzie ład

W zeszłym roku minęła 60. rocznica śmierci ks. Augusta Kard. Hłonda, a w tym 70. rocznica śmierci Wojciecha Kofantego – nieugiętych, płacących najwyższą cenę rzeczników cywilizacji łacińskiej. Konsekwencje regresu cywilizacyjnego Rosji, w której dominuje cywilizacja turańska kreśli w książce „Imperium” Ryszard Kapuściński próbując pobudzić i zmobilizować zbiorową mądrość do obrony.

W „Imperium” znajdujemy wnikliwy opis ogromu niesamowitego barbarzyństwa, nierzadko bezmyślnego, ale często też wyrafinowanego okrucieństwa, ludobójstwa ... oceanu cierpienia prostego i w gruncie rzeczy bezbronnego ludu, który systemowo deprawowano i oglupiano, ale nade wszystko zastraszano. Lektura ta obudziła falę wspomnień z mojego dzieciństwa i młodości spędzonej w Mysłowicach. Przecież macki bezpieczeństwa sięgały i do nas, a widmo Syberii i tu nie było obce, choć może ostrze i natężenie obłędu było mniejsze niż w Moskwie, to przecież i w Polsce ludzi zbrodniczo i wymyślnie mordowano.

Kapuściński odnotowuje „pięrostrój” i głośność jako masową kura-

cję odwykową od lęku. Kuracja ta jednak najwyraźniej minęła myślowickie urzędy. Prawdopodobnie to czy wypadek przy pracy? Jakże charakterystyczne cechy władzy radzieckiej powielane są dalej? Może należy młodym choć o istotniejszych wspomnieć ...

NKWD, KGB ... Archiwa KGB były bardziej strzeżone niż arsenały broni nuklearnej ... Monopolizacja i blokada informacji ... Wcisnięcie poglądów światła cmiących ... Demoralizacja ... Nagminna korupcja ... Pijaństwo, gwałt, cynizm oraz wszechwładne, najpospolitsze chamstwo ... Fundamentalne znaczenie miało „telefonnoje prawo”, bo nie ma dokumentów, nie ma dowodów decyzji, a po liczbie telefonów z dołu wyższy orientuje się czy jeszcze jest ważny, czy nie dzwoni już na innym biurku. Ustanie telefonów oznaczało koniec kariery ..., wieściło zagładę ...

Zdaniem Kapuścińskiego w rewolucyjnych zmianach systemowych można wyróżnić trzy okresy: okres niszczenia starego systemu, okres przejściowy (Żle się dzieje? Trudno, jest okres przejściowy. Szwankuje to i owo? To zrozumiałe, jest okres przejściowy. Rządzą starzy bonzowie? Nie martw się, to tylko okres przejściowy.) i okres budowania nowego porządku. Ale rozszerza się też zjawisko rewolucji bekrwawych i niedokończonych. Stare siły niby odchodzą, ale nie zupełnie, walce nowego ze starym towarzyszą wza-

jemne procesy adaptacyjne ... Stąd owoce: Zmieniają się ustroje, partie rządzące i ich przywódcy, a człowiek żyje jak żył; nie ma mieszkania albo pracy, nadal domy stoją odrapane, a w jezdniach dziury, nadal od świtu do nocy trwa mozolne wiązanie końca z końcem ... Może dlatego wielu ludzi odwraca się od polityki, bo to jakby inny świat od tego, którym żyją na co dzień.

„I choć z niewoli został uwolniony, z wolnością nie wie co ma począć – lud ... I wszystko po dawnemu.” (Iwan Turgieniew „Sen” tłum. Aleksander Wat) albo „Jedziemy Bóg wie dokąd i Bóg wie, co się z nami dzieje” (Lew Tołstoj „Wojna i pokój”). Te myśli to esencja rosyjskiego, niestety zaraźliwego, fatalizmu.

Na drugim biegunie są społeczeństwa cywilizacji łacińskiej. Wykazały wielką siłę wewnętrzną, miały dość żywotnej energii i niewyczerpanych zasobów wszelkiej mocy, aby podnieść się z najdotkliwszych porażek i wyjść z najcięższych kryzysów jako ruchy oddolne, demokratyczne. A my?

Teraz toczy się medialna gra o serca i umysły młodych. Jeśli młodzi nie uodpornią się na propagandowy jad trujący cywilizację łacińską, pościelą sobie łoża boleści na wzór Imperium. „Ciąg dalszy trwa”, gdyż porażeni złem ludzie nie wyginęli od pierestrojki jak od zarazy.

PIOTR OŚLIŹO

W ciągu najbliższych dwóch lat młodzież z II LO zapozna się z problemami, z jakimi borykają się emigranci przybyli do Polski z innych krajów i sytuacją Polaków emigrujących za granicę. Na realizację tego celu szkoła pozyskała 24 tys. euro

Migracje-integracje

Młodzież II LO im. Powstańców Śląskich w Mysłowicach w ramach programu europejskiego Comenius prześledzi problemy związane z migracją na Śląsku i w Europie.

W tym roku do programu przystąpiło II LO im. Powstańców Śląskich w Mysłowicach z projektem „Migracje – integracje”. Został on stworzony, aby wyrównywać szanse edukacyjne młodych z różnych państw oraz umożliwić uczniom lepsze poznanie kultur krajów europejskich.

Pomysłodawcą nawiązania współpracy II LO w Mysłowicach ze stroną niemiecką, będącą koordynatorem całego przedsięwzięcia, jest pani Katarzyna Garus – Poniatowska – nauczyciel języka angielskiego z II LO. – Rejon, w którym mieszkamy ma bardzo bogatą historię związaną z migracjami. W swoich dziejach Śląsk był kilkakrotnie obszarem większych przemieszczeń ludności, które w efekcie prowadziły do zmiany etnicznego oblicza dużych jego części, stąd zainteresowanie tą tematyką – mówi Pani Profesor.

Nauczyciele do pracy nad projektem przystąpili już w październiku 2008 r., natomiast do Polskiej Narodowej Agencji programu Comenius wniosek został złożony w lutym. Urzeczywistnienie założeń zawartych w projekcie stało się możliwe dzięki zakwalifikowaniu się szkoły do tego programu. Warto dodać, że nasze liceum, po przebyciu długiej i trudnej drogi eliminacyjnej, uzyskało 90,35 punktów na 100 możliwych.

W działania projektowe zaangażowani są nauczyciele II LO: K. Czornik, I. Nowak, K. Garus – Poniatowska, A. Mucha, J. Szpala oraz B. Gruchlik. Ta ostatnia czwórka udała się w dniach 17 – 21 października do Friedburga w Niemczech na wstępne spotkanie z nauczycielami szkół partnerskich z Estonii, Niemiec, Hiszpanii, Rumunii, Turcji, Wielkiej Brytanii oraz Włoch.

W ciągu najbliższych dwóch lat, poprzez różne działania, młodzież zapozna się z problemami, z jakimi borykają się emigranci przybyli do Polski z innych krajów, ale także sytuacją Polaków emigrujących za granicę. Zdiagnozowane zostaną powody tych migracji w przeszłości, jak i dziś oraz przyczyny pojawiania się stereotypów i uprzedzeń związanych z innymi nacjami.

Narodowa Agencja programu Comenius przyznała naszej szkole dofinansowanie w wysokości 24 tys. €, które zostaną przeznaczone na opłacenie wyjazdów uczniów wraz z opiekunami do państw członkowskich, w celu zaprezentowania partnerom wypracowanych dotychczas zadań, założonych we wspólnym wniosku. Nasza szkoła natomiast już w kwietniu będzie gościć partnerów krajów członkowskich. Miejmy nadzieję, że sprostamy zadaniu, bo warto wykorzystać okazję, która się nadarza, okazję do lepszego poznania i zrozumienia różnic kulturowych istniejących w Polsce i Europie.

SABRINA KALICKA, UCZENNICA II LO
W MYŚLOWICACH

Od 10 lat wspierają kobiety dotknięte nowotworem piersi, jak radzić sobie ze skutkami choroby, trudami leczenia i rehabilitacji

„Tęcza” – pomoc i nadzieja

Człowiek jest tyle wart ile może dać drugiemu człowiekowi – ta zasada funkcjonuje wśród amazoнок z myślowickiego klubu Amazonek „Tęcza”, który w tym miesiącu świętuje 10-lecie istnienia.

Mysłowicki Klub Amazonek „Tęcza” okrąglą rocznicę powstania obchodząc w Miejskim Centrum Kultury. Z okazji jubileuszu dziesięciolecia Amazonki zaprosiły nie tylko najbliższych, ale również gości z Urzędu Miasta, radnych, przyjaciół stowarzyszenia, wiele było jubileuszowych życzeń wszelkiej pomyślności, zdrowia i podziękowań dla tych, którzy przez lata wspierali działalność stowarzyszenia.

Mysłowickie Amazonki zawiązały swój klub w październiku 1999 roku z inicjatywy dr. Zbigniewa Markowskiego i pielęgniarki Bożeny Piwońskiej. Jego pierwszą przewodniczącą została Janina Jaguś. Nieformalne spotkania Amazonek odbywały się początkowo w „Trójkacie” przy ul. Strumińskiego, potem w „Paprotce” przy MCK, a potem w lokalu przy Szpitalu nr 2. Kolejną przewodniczącą była Lucja Walicka, a obecnie tę funkcję pełni Zofia Rymut. Amazonki mają swój lokal znowu przy ul. Strumińskiego, w części budynku MCK.



Od stycznia tego roku „Tęcza” jest stowarzyszeniem pożytku publicznego, taki status organizacji pomoże amazonkom rozwiązać wiele problemów finansowych, by mogły realizować cele statutowe, które zakładają m.in. prowadzenie rehabilitacji, działalność punktu konsultacyjnego, grupy wsparcia, kontakty z lekarzami specjalistami, a także systematyczną profilaktykę choroby nowotworowej piersi. Zajęcia z rehabilitacji prowadzi technik fizjoterapii Bernadetta Popiołek

i Anna Kamińska, w czwartki panie mogą skorzystać z porady psychologa Ewy Rusinek. Również w czwartki w siedzibie stowarzyszenia dyżurują amazonki ochotniczki – panie po przebytej chorobie, które przesyłają specjalne przeszkolenia i wskazują najważniejsze sposoby radzenia sobie ze skutkami choroby, trudami leczenia i rehabilitacji.

Stowarzyszenie zajmuje się też profilaktyką chorób nowotworowych piersi prowadzoną w formie prelekcji w szkołach ponadpodstawowych i zakładach pracy. Prelekcje prowadzi Beata Fularka z hospicjum.

Członkinie „Tęczy” biorą – wraz z innymi amazonkami z całej Polski – czynny udział w ogólnopolskich spartakiadach organizowanych przez federację w Poznaniu, wyjeżdżają do kina, teatru, na wycieczki i pielgrzymki, organizują spotkania okolicznościowe, spotkania z lekarzami i rehabilitantami.

Obecnie Stowarzyszenie Amazonek „Tęcza” liczy 54 panie, w tym dziesięć przeszkolonych ochotniczek, które służą pomocą nie tylko w siedzibie, ale również przy szpitalnym łóżku.

Jednym z punktów rehabilitacji w klubie jest terapia tańcem, na jubileuszowe spotkanie panie, które z niej korzystają przygotowały specjalny taniec z parasolkami w kolorze tęczy. Był również program artystyczny z udziałem znakomitych artystów scen śląskich.

(AKO)

Dziś publikujemy trzeci kupon na najlepszego dzielnicowego. Wypełnione kupony należy składać do końca października wrzucając do specjalnych skrzynek w poniższych punktach:

- redakcja „Co Tydzień”
- KMP Mysłowice
- Urząd Miasta – Biuro Obsługi Mieszkańca
- Kościół przy ul. Długiej w Dzieńkowicach

O kolejnych utworzonych punktach będziemy informować na bieżąco

Przypominamy naszych dzielnicowych

Rewir dzielnicowych I

Dzielnica Piasek – mł. asp. Mariusz Rybak
Dzielnica Centrum – mł. asp. Rafał Nowicki
Dzielnica Stare Miasto – post. Zbigniew Jałmużniak
Dzielnica Rymera – st. post. Marcin Płaziak
Dzielnica Klachowiec – mł. asp. Mirosław Horodyski
Dzielnica Wielka Skotnica – mł. asp. Marek Oramus
Dzielnica Bończyk – mł. asp. Grzegorz Habel
Dzielnica Różycyńskiego – post. Łukasz Czernicki

Rejon dzielnicowych II

Dzielnica Brzęczkowice I – sierż. Piotr Kabziński
Dzielnica Brzęczkowice II – mł. asp. Rafał Kowalczyk
Dzielnica Brzezinka – asp. Adam Ryszka
Dzielnica Kosztowy – Dzieńkowice – mł. asp. Grzegorz Zaremba
Dzielnica Krasowy – asp. Krzysztof Duda
Dzielnica Wesoła – Ławki – mł. asp. Waldemar Biernacki
Dzielnica Larysz – Morgi – Hajdowizna – post. Dariusz Opatrzyk
Dzielnica Janów – Ćmok – mgr mł. asp. Rafał Gubas.

Najlepszy dzielnicowy
Mysłowice



Głosuję na dzielnicowego:
Ponieważ:
Imię i nazwisko:
Mieszkam w dzielnicy:

PIŁKA NOŻNA – IV liga

Hat-trick Szymona Paski ratuje Kocinę

Wyjazdowa niemoc



Po chwilach słabszej gry nad Kociną znów zaświeciło słońce

Jak można nie wygrać strzelając trzy gole na wyjeździe? Odpowiedzi na to pytanie udzielił w sobotę myśłowicki Górnik. Podopieczni Wojciecha Osyry zmarnowali kapitalną formę Szymona Paski, który strzelił kolejne gole w lidze.

Obrona Kociny na papierze wygląda niezwykle dobrze. Środkowi Zdanowski i Derbin to doświadczeni ligowcy, którzy w niejednym klubie stanowili bardzo silny punkt swoich zespołów. Po bokach szaleją Gajowski i Kubik, byli gracze katowickiego GKS-u i Ruchu Radzionków. W rezerwie na swoje szanse czekają jeszcze solidni Grzybek i Wołak oraz młody Augustyn. Tymczasem myśłowicka formacja defensywa jest jedną z najbardziej dziurawych w lidze (oczywiście mowa o czołówce ligi). Kocina ma 18 straconych goli, z zespołów które są wyżej takie straty ma tylko Slavia. Jednak to Osyra postawił przed sobą cel w postaci awansu, a tego z taką grą w defensywie na pewno nie osiągnie.

W sobotę myśłowiczanie dali się bardzo łatwo obiegać skrzydłami, a forma wspomnianych Kubika i Gajowskiego już w poprzednich meczach nieco szwankowała. Być może czas na zmiany. Górnicy nie mają już bowiem czasu na tracenie takich goli jak w Dąbrowie Górniczej. Cieszy skuteczność Paski, który w lidze zdobył już 5 goli, lecz co ważne z meczu na mecz gra

coraz lepiej. Już nie jest „gwiazdką”, a pracowitym napastnikiem. Widać wpływ wracającego do formy Sobczaka, który chyba przytemperował zapędy młodego napastnika z Katowic.

Zarzutów nie można mieć natomiast do linii pomocy. Tutaj czarną robotę wykonuje Kania, który nie zdaje się patrzeć w metrykę i mimo 37 lat wciąż haruje za dwóch. Pomaga to Jasińskiemu, który otoczony „opieką” starszego kolegi ma na boisku sporo miejsca i je wykorzystuje. Dokładnych podań rozgrywającego Kociny nie da się zliczyć, lecz o wszystkich na pewno pamiętają skrzydłowi i napastnicy. 21 strzelonych goli to czwarty wynik w lidze i głównie zasługa właśnie Jasińskiego.

Następna, dwunasta kolejka rozgrywek, będzie ostatnią okazją aby zmienić stan rzeczy i poprawić nadwątloną defensywę Górnika. Do Myśłowic przyjedzie wspomniana Slavia, która na wyjeździe lubi tracić dużo goli (dotychczas 12). Tak więc jeśli nie teraz, to kiedy?

(MK)

Zagłębiak Dąbrowa Górnicza – Górnik 09 Mysłowice 3:3 (1:1)

Bramki: Pasko 3

Górnik 09: Rydel – Kubik, Zdanowski, Derbin, Gajowski – Sadowski, Kania, Jasiński, Rak – Pasko, Sobczak

KRÓTKA PIŁKA

GÓRNIK WESOŁA PRZERWAŁ FATALNĄ SERIĘ CZTERECH PORAŹEK Z RZĘDU. W sobotę podopieczni Sebastiana Świata pokonali u siebie lokalnego rywala Górnik MK Katowice 4:1. Ta wygrana pozwoliła oddalić się Górnikowi na kilka oczek od strefy spadkowej. Okazją do powiększenia dorobku będzie na pewno sobotnie spotkanie z ostatnim w tabeli ŁTS Łąbędy.

POGOŃ IMIELIN NIE SPROSTAŁA NA WYJEŹDZIE LIDEROWI GR. II LIGI OKRĘGOWEJ SZCZAKOWIANIE JAWORZNO. Gospodarze wygrali zasłużenie 2:0 i pozostali niepokonaną drużyną w lidze. Gra Pogoni zasługuje jednak na wyróżnienie za ambicję i waleczność, co po ostatnim spotkaniu nie było wcale takie pewne.

STAL CHEŁM ŚLĄSKI PRZEGRZAŁA KOLEJNY MECZ W LIDZE. Tym razem piłkarze Krzysztofa Witka nie znaleźli recepty na zespół pszczyńskiej Iskry. Naszą ekipę czeka w sobotę kolejny trudny pojedynek – wyjazdowe spotkanie w Łędzinach.

W A-KLASIE SŁABSZĄ FORMĄ MYŚŁOWICKIEJ LECHII I REZERW GÓRNIKA 09. LECHISCI PRZEGRALI U SIEBIE ZE SPARTĄ KATOWICE 0:1. Natomiast Górnik II zremisował u siebie z rezerwami AKS-u Mikołów. Obydwe nasze jedenastki plasują się w dolnej części ligowej tabeli.

Z KOLEI BARDZO DOBRZE WIEDZIE SIĘ REZERWOM STALI CHEŁM. Piłkarze występujący w C-klasie wygrali kolejny mecz i pozostają niepokonani na pierwszym miejscu w tabeli. Ostatnią ofiarą Stali II był zespół LKS-u Krzyżowice.

(MK)

TENIS STOŁOWY

Dobry występ Patrycji Wszólek w OTK

Przyjemność z gry

Patrycja Wszólek jako jedyna reprezentowała Mysłowice w Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym Seniorek w Nowej Rudzie. Nasza solistka po bardzo dobrej grze awansowała do czołowej dwunastki turnieju.

Turnieje kwalifikacyjne są dla myśłowickiej tenisistki jedyną okazją do rywalizacji z najlepszy-

przeciwko Xu Jie, która ostatecznie wygrała rudycki turniej.

Niestety, po zakwalifikowaniu się do walki o miejsca 9-12 myśłowiczanka przegrała ze zdrowiem i z tego powodu nie przystąpiła do walki o 9. miejsce i ostatecznie została sklasyfikowana na miejscach 11-12. Ten wynik daje prawo startu w kolejnym OTK, które są eliminacjami do Mistrzostw Polski.

– Szczególnie cieszy mnie fakt, że mimo wszystko jestem w stanie nawiązać walkę i wygrać z czołowymi zawodniczkami kraju, które trenują kilka godzin dziennie



Patrycja Wszólek (z lewej) wciąż zalicza się do czołówek polskich tenisistek

mi zawodniczkami w kraju. W sobotę i niedzielę będąca na co dzień trenerem w myśłowickim MOSiR-ze zawodniczka zmierzyła się m.in. z Natalią Bąk, Xu-Jie i Magdaleną Sikorską. Wszystkie te zawodniczki są członkiniami kadry Polski. Podczas OTK Wszólek przegrała tylko jeden mecz

i na co dzień grają w ekstraklasie – tak swój występ komentuje pani Patrycja.

Mamy nadzieję, że dalsze starty dadzą myśłowiczance jeszcze więcej radości z gry i ta radość przełoży się na dobre wyniki zarówno jej, jak i swoich podopiecznych, które trenuje w MOSiR.

(MK)

KRÓTKO O SPORCIE

MYŚŁOWICCY TENISIŚCI STOŁOWI ROZEGRALI KOLEJNĄ SERIĘ SPOTKAŃ. Grający w drugiej lidze MOSiR spotkał się we własnej hali z AZS Częstochowa. Niestety, myśłowiczanie musieli uznać wyższość akademików spod Jasnej Góry i przegrali 4:6. Punkty dla naszego zespołu zdobywali: Elias 2, Myszewski 1, Wons 1, Wołowik 0.

PORAŹKĘ ZALICZYLI TEŻ TRZECIOLIGOWCY. Grający na wyjeździe w Poczesnej myśłowiccy juniorzy nie sprościli gospodarzom i również przegrali 4:6. Punkty dla Myśłowic: Surowiec 1, Straszak 1.5, Łukasiak 1.5, Baran 0.

BARDZO DOBRZE SPISAŁ SIĘ PODCZAS I OTK KADETÓW SZYMON SUROWIEC. Młody podopieczny Jurija Fomina zajął miejsce w przedziale 5-8, będąc jednocześnie najlepszym zawodnikiem z naszego regionu. Młodemu tenisście tradycyjnie życzymy kolejnych sukcesów przy pingpongowym stole.

WYNIKI I TABELY

IV liga, gr. I

11 kolejka, 17-18 października

Przyszłość Ciochowice 2-2 Sarmacja Będzin, Victoria Jaworzno 1-1 Olimpia Truskolasy, Zagłębiak Dąbrowa Górnicza 3-3 Górnik 09 Mysłowice, Slavia Ruda Śląska 2-2 Skra Częstochowa, Zieloni Żarki 0-5 MKS Myszków, KS Częstochowa 4-0 ŁTS Łąbędy, Górnik Wesoła 4-1 MK Górnik Katowice, Czarni Sosnowiec 3-1 Wyzwolenie Chorzów

1 Skra	11	25	23:11
2 MKS Myszków	11	25	30:11
3 Victoria	11	23	19:8
4 Slavia	11	21	24:18
5 KS Częstochowa	11	20	21:9
6 Sarmacja	11	20	21:14
7 Przyszłość	11	17	15:13
8 Górnik 09	11	15	21:18
9 Wyzwolenie	11	14	17:13
10 Zagłębiak	11	13	20:33
11 Wesoła	11	13	17:26
12 Olimpia	11	11	16:22
13 Zieloni	11	11	17:23
14 Czarni	11	11	17:17
15 Górnik MK	11	8	8:14
16 ŁTS Łąbędy	11	0	12:46

Liga okręgowa gr. I

11 kolejka, 17-18 października

LKS Łąka 2-1 Nadwiślan Góra, Piast Leszczyny 1-3 Śląsk Świętochłowice, Leśnik Kobiór 0-2 MKS Łędziny, Stal Chelm Śląski 0-2 Iskra Pszczyna, Unia Kosztowy 4-2 Unia Bieruń Stary, Wawel Wirek 1-0 Sokół Wola, Czarni Piasek 1-4 Krupiński Suszec, Ogrodnik Cielmice 1-2 LKS Bełk

1 Nadwiślan	11	27	37:12
2 Krupiński	11	26	28:9
3 Iskra	11	21	26:15
4 MKS Łędziny	11	20	19:8
5 Kosztowy	11	20	17:15
6 Leśnik	11	17	25:18
7 Wawel	11	17	16:18
8 LKS Bełk	11	17	22:19
9 Czarni	11	15	14:20
10 LKS Łąka	11	15	16:13
11 Śląsk	11	13	16:19
12 Unia B.	11	11	22:26
13 Sokół	11	10	8:14
14 Stal	11	6	12:28
15 Ogrodnik	11	5	10:31
16 Piast	11	2	6:32

Liga okręgowa, gr. II

11 kolejka, 17-18 października

Szczakowianka Jaworzno 2-0 Pogoń Imielin, Gwarek Tarnowskie Góry - Unia Dąbrowa Górnicza odwołany z powodu złych warunków atmosferycznych, MKS Siemianowice Śląskie 1-2 Milenium Wojkowice, Orkan Dąbrowka Wielka 1-1 Andaluja Brzozowice-Kamień, Podlesianka Katowice 2-2 Zgoda Byczyna, MCKS Czeladź 1-0 Górnik Pisk, Źródło Kromolów 1-5 Unia Żąbkowice, Górnik Jaworzno 4-1 AKS Nivka Sosnowiec

1 Szczakowianka	11	33	45:1
2 Górnik J.	11	23	22:11
3 Górnik P.	11	21	29:10
4 MCKS	11	20	26:12
5 Unia Dąbrowa G.	10	19	21:11
6 Unia Z.	11	17	19:14
7 Zgoda	11	17	17:20
8 Pogoń	11	14	21:19
9 Gwarek	10	13	18:13
10 Orkan	11	12	14:11
11 Podlesianka	11	12	12:17
12 MKS	11	11	16:20
13 AKS Nivka	11	9	16:18
14 Milenium	11	9	9:26
15 Andaluja	11	7	5:17
16 Źródło	11	0	2:76

A-klasa, gr. Katowice

10 kolejka, 17-18 października

Naprzód Lipiny 1-2 Jastrząb Bielszowice, AKS II Mikołów 1-1 Górnik 09 II Mysłowice, Kolejarz 24 Katowice 2-1 1.FC Katowice (2), Slavia II Ruda Śląska 0-3 Rozwój II Katowice, Lechia 06 Mysłowice 0-1 Sparta Katowice, Podlesianka II Katowice 3-5 MKS II Siemianowice Śląskie, Orzeł Mokre 0-0 GKS Katowice (2)

1 Orzeł	9	23	24:5
2 GKS (2)	9	20	41:12
3 Rozwój II	8	19	36:11
4 Kolejarz	9	19	28:18
5 Sparta	9	15	16:20
6 AKS II	10	13	19:19
7 Slavia II	9	12	12:16
8 Naprzód	9	11	14:24
9 Jastrząb	9	10	12:19
10 Górnik 09 II	9	10	12:24
11 MKS II	10	9	18:24
12 Lechia 06	8	6	10:16
13 1.FC Katowice	8	6	17:24
14 Podlesianka II	9	1	8:31

SIATKÓWKA

Mysłowickie siatkarki przegrywają we własnej hali

Falstart siatkarek

Drugiej porażki z rzędu doznały siatkarki Remagum MOSiR Mysłowice. W sobotni wieczór myśłowiczanki uległy beniaminkowi z Pszczyny 2:3. Ten niespodziewany wynik zsunął naszą ekipę jeszcze niżej w ligowej tabeli.

Przechodząc do hali MOSiR na Bończyku trzeba być zawsze przygotowanym na długie i emocjonujące spotkanie. Nie inaczej było w sobotę, gdy siatkarki z Pszczyny i Mysłowic stoczyły pięciosetowy pojedynek. Nie był to jednak, poza pierwszym i ostatnim setem, mecz wyrównany. Obydwie ekipy seryjnie zdobywały i gubiły punkty, popełniając szereg błędów zarówno w ataku, jak i obronie.

Zaczął się pomyślnie dla myśłowiczerek. Gospodynie wyszły zdecydowanie i od pierwszych piłek widać było w nich chęć zwycięstwa. Zespół z Pszczyny postawił jednak trudne warunki i pierwszy set rozstrzygnął się dopiero w końcówce. Ciężar gry wzięła na siebie **Barbara Kubieniec** i to ona punktowała na wagę pierwszego seta.

W drugiej partii niespodziewanie dominowały siatkarki PLKS-u. Z gry wyłączona wspomniana Kubieniec, a zastępują ją **Anna Gawron** nie potrafiła przebić się przez blok gości. Te z kolei zdobywały punkty z łatwością i wygrały tego seta do 15. W trzecim secie obraz gry nie uległ zmianie. Myśłowiczkom brakowało pomysłu na grę, a po drugiej stronie siatki wychodziło praktycznie wszystko. Goście szybko zdobyli kilka oczek przewagi i do końca kontrolowali grę. Po trzech setach zapachniało niespodzianką, bo zespół z Pszczyny to beniaminek, a Remagum MOSiR czołowa ekipa I ligi.

W czwartej odsłonie wszystko wróciło do normy. Po raz kolejny okazało się, że kobieca siatkówka jest niezwykle chimeryczna i pszczyńianki, które rozgrywały do tej pory świetne spotkanie nagle przestały grać. Z kolei w MOSiR-ze zupełna metamorfoza i w zasadzie każda piłka odnajdywała swoje miejsce w polu przeciwniczek. W efekcie szybki set i wygrana do 13, co napawało optymizmem przed decydującym setem.

Tie-break rozpoczął się od mocnego uderzenia gospodyń, które prowadziły najpierw 4:0, a chwilę później 8:5. Po zmianie stron wró-



Mysłowickie siatkarki zaczęły nowy sezon od małego falstartu

ciły po raz kolejny stare zmyły. Myśłowiczanki kompletnie wmurowały w parkiet i po chwili było 12:10 dla gości. Tego dla podopiecznych **Stanisława Guzaka** było za wiele i kilka chwil później cieszyły się siatkarki z Pszczyny. Była to krótka instrukcja, jak przegrać wygrany tie-break. (mk)

Remagum MOSiR Mysłowice – PLKS Pszczyna 2:3

(27:25, 15:25, 19:25, 25:13, 13:25)
Remagum MOSiR: Staniucha, Bawół, Ciechnowska, Olszówka, Kubieniec, Lewicka, Kondyjowska (libero) oraz: K. Wawrzyniak, Gawron, Bojda, M. Wawrzyniak

SIATKÓWKA – WYNIKI I TABELA

I liga kobiet 2 kolejka, 17 października

Budowlani Toruń – Trefl Sopot 1:3, Remagum MOSiR Mysłowice – PLKS Pszczyna 2:3, Chemik Police – Legionovia Legionowo 3:1, Wybrzeże Rumia – SMS PZPS I Sosnowiec 3:0, Sokół Chorzów – Jedyńska Aleksandrów Łódzki 2:3, pauza KSZO Ostrowiec Św.

1	Trefl Sopot	2	6	6:1	173:132
2	EC Wybrzeże TPS Rumia	2	6	6:1	179:157
3	PSPS Chemik Police	2	6	6:2	189:171
4	SCS Sokół Chorzów	2	4	5:3	169:162
5	AZS WSBiP KSZO Ostrowiec Św.	1	3	3:0	75:55
6	Jedyńska Aleksandrów Łódzki	1	2	3:2	106:94
7	PLKS Pszczyna	2	2	4:5	189:194
8	MOSiR Mysłowice	2	1	2:6	150:178
9	LTS Legionovia Legionowo	2	0	2:6	181:198
10	TKST Budowlani Nosta Toruń	2	0	1:6	136:173
11	SMS PZPS I Sosnowiec	2	0	0:6	117:150

(miejsce, drużyna, mecze, punkty, sety, małe punkty)

POD SIATKĄ

■ **DRUGI MECZ Z RZĘDU PRZEGRAŁY PODOPIECZNE RAFAŁA KALINOWSKIEGO.** W sobotnim spotkaniu MOSiR II Mysłowice uległ w Krzanowicach tamtejszemu UKS-owi 1:3. Myśłowiczanki spadły na piąte miejsce w ligowej tabeli.

■ **JUNIORKI MOSIR MYŚŁOWICE SVOJE LIGOWE ZMAGANIA ROZPOCZNĄ DZISIEJSZYM MECZEM PRZECIWKO KATOWICKIEMU AZS-OWI.** Młoda myśłowicka drużyna będzie próbowała nawiązać do sukcesów swoich poprzedniczek, które kilkakrotnie w ostatnich latach znajdowały się wśród najlepszych junierek w kraju.

■ **W ŚRODOWE POPOŁUDNIE, MECZEM Z ROJĄ RĄDZIONKÓW, LIGOWE ZMAGANIA NA SZCZEBŁU WOJEWÓDZKIM ROZPOCZĘŁY KADETKI.** Mysłowicki MOSiR wystawia w tej kategorii dwie drużyny, ta oznaczona nr 1 swój pierwszy mecz rozegra na początku listopada.

■ **ROZGRYWKI W DRUGIM ETAPIE KONTYNUUJĄ MŁODZICZKI MOSIR MYŚŁOWICE.** Pierwsza drużyna gra o miejsca 1-24, a w pierwszym turnieju zajęła trzecie miejsce. Kolejne zawody dopiero w listopadzie. Zawodniczki MOSiR II również grają o najlepsze miejsca na Śląsku. Po pierwszym turnieju II etapu zajmują drugie miejsce, a na kolejne zawody będą czekały również do siódmego listopada. Najmłodsze kadetki mają przed sobą walkę o miejsca 25-49. Pierwszy turniej drugiego etapu rozegrają w najbliższą sobotę.

■ **W PIERWSZEJ KOLEJCE II ETAPU KADECI MOSIR MYŚŁOWICE PRZEGRAŁI WYJAZDOWE SPOTKANIE Z MOSIR-EM MIKOŁÓW 3:1.** Podopieczni Marcina Szurmika dopiero rozpoczęli swoje rozgrywki i mają jeszcze sporo szans na poprawienie swojego wyniku.

■ **Z KOLEI MŁODZICY PO TRZECH TURNIEJACH PIERWSZEGO ETAPU PRZEWODZĄ W SWOJEJ GRUPIE.** Myśłowiczanie będą jednak pauzowali w ostrej serii rozgrywek i jest bardzo prawdopodobne, że nie ukończą rozgrywek na czele swojej tabeli. (mk)

PIŁKA NOŻNA – liga okręgowa

Unia wygrywa lokalne derby

Kosztowska Unia

konsekwentnie pnie się

w górę tabeli. W sobotę

myśłowiczanie pokonali

imienników z Bierunia

Starego 4:2. Podopieczni

Stanisława Gawendy

wprowadzają coraz większy

zamęt w ligowej czołówce.

obrońca stanowił motor napędowy większości akcji kosztowian. Jeśli forma Tracza w dalszym ciągu będzie rosła to wiosną może o niego upomnieć się **Wojciech Osyra**, który w formacji obronnej ma spore problemy, a Tracz to przecież były zawodnik Kociny.

Unijne derby miały też swoje ciemne strony. Po zdobyciu gola na 3:1 najlepszy piłkarz gości **Magiera** wyzwał piłkarzy Kosztów od wieśniaków. Nie pozostał mu



Dwa gole Bojana Bruzia (w czerwonym stroju) dały Unii cenne zwycięstwo nad Bieruniem

Rozgrywane w niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych spotkanie rozstrzygnęło się w zasadzie po 25 minutach, gdy Unia Kosztowy prowadziła już 3:0. Ostre strzelanie rozpoczął w dziewiątej minucie **Hubert Wilk**. Pomocnik Kosztów uderzył nie do obrony z ponad 30 metrów dobijając wybitną piłkę po akcji **Bruzia**. Największy udział w wygranej gospodarzy miał właśnie napastnik Unii. Bruź strzelił w meczu dwa ładne gole. W 19. minucie nasz napastnik wykończył idealne podanie **Silkina**, a w 67. minucie wykorzystał ładne podanie **Wendreńskiego** i minąwszy bramkarza gości strzelił do pustej bramki.

W międzyczasie trzeciego gola dla Kosztów zdobył **Tracz**. Obrońca Unii wrócił do świetnej formy po straconym ubiegłym sezonie i stał się podporą defensywy jedenastki **Stanisława Gawendy**. W sobotę to właśnie dysponujący atomowym strzałem z lewej nogi

dłużny mający wybuchowy charakter Bruź, w efekcie czego odbywaj piłkarze zostali ukarani żółtymi kartkami. Miało to swoje konsekwencje dla gospodarzy, ponieważ pod koniec meczu Bruź otrzymał drugie „żółtko” za pyskówe i musiał opuścić plac gry.

Tak czy inaczej Kosztowy wygrały pewnie i zasłużenie. Unia pnie się w górę, gromadzi punkty i z każdym meczem staje się coraz lepszą drużyną. W kolejnym meczu formę kosztowian sprawdził Iskra Pszczyna, a ewentualne zwycięstwo pozwoli Unii wskoczyć już na podium. (mk)

Unia Kosztowy

– Unia Bieruń Stary 4:2 (3:1)

Bramki: Bruź 2, H. Wilk, Tracz
Unia: Sidło – Tuszyński (46.Brak-sator), Ciesiołka (88. Kasprzyk), H. Wilk, Tracz – Peruń, Musiał (46. Wendreński), Matuszek, Silkin – Bruź, Kowalski

KALENDARIUM KIBICA

Siatkówka I liga kobiet

LTS Legionovia Legionowo – Remagum MOSiR Mysłowice, sobota godz. 18.00

Siatkówka II liga kobiet

Mosir II Mysłowice – SMS LO II Opole, sobota godz. 16.00

Piłka nożna IV liga

Górniki 09 Mysłowice – Slavia Ruda Śląska, sobota godz. 15.30

ŁTS Łabędy – Górnik Wesoła, sobota godz. 15.30

Liga okręgowa

Iskra Pszczyna – Unia Kosztowy, sobota godz. 15.30

MKS Łęczyna – Stal Chelm Śląski, sobota godz. 15.30

Pogoń Imielin – AKS Nivka Sosnowiec, sobota godz. 15.30